

KORESPONDENCYA WOJENNEJ CENTRALI HANDLOWEJ

Nr. 11. i 12.

Kraków, dnia 15 Czerwca 1918.

Rok II.

REDAKCJA I ADMINISTR.: WOJENNA CENTRALA HANDLOWA, KRAKÓW, SŁAWKOWSKA 4

OD WYDAWNICTWA.

„Korespondencya Wojennej Centrali Handlowej” ma za zadanie informować kół interesowane o aktualnych i bieżących sprawach gospodarczych ze specjalnem uwzględnieniem handlu. — Równocześnie „Korespondencya W. C. H.” ze względu na rozrost agend W. C. H. służy peryodycznej prasie, sferom interesowanym i publiczności jako stały informator o działalności W. C. H.

„Korespondencya W. C. H.” wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca.

„Korespondencyę Wojennej Centrali Handlowej” przesyła się bezpłatnie władzom i urzędom, odpowiednim instytucjom i organizacyom autonomicznym i obywatelskim. — Żądania w tej mierze należy zwracać bezpośrednio do Administracyi „Korespondencyi W. C. H.”, Kraków, Sławkowska 4.

Telefon Redakcyi i Administracyi Nr. 2072.

Prywatni Abonentci otrzymują „Korespondencyę” po opłaceniu w Administracyi prenumeraty (kwartalnie 2 korony).

Numer pojedynczy kosztuje 40 halerzy.

Przedruk bez podania źródła niedozwolony.

OD REDAKCYI.

W przeświadczeniu, iż pismo nasze wtedy spełni swe zadanie zainteresowania szerokich warstw naszego kupiectwa i naszych przemysłowców, kiedy będzie poruszać bezpośrednio dotyczące ich żywotne i aktualne sprawy, zwracamy się do kół interesowanych z prośbą, aby zechcieli zasilać Korespondencyę W. C. H. tak krótkimi artykułami, jak też cennymi informacyami ze swęj specjalności, a z nadesłanych nam materiałów nie omieszkamy skorzystać z ewentualnem rozszerzeniem ram naszego pisma, które w ten sposób stanie się prawdziwym wyrazem interesów i potrzeb swojskiego handlu i przemysłu.

Z powodu strejku pracowników drukarskich nie mógł Nr. 11 „Korespondencyi” ukazać się we właściwym czasie. Wydajemy przeto obecnie Nr. 11 łącznie z numerem 12.

W r. 1917 podnieśliśmy nasz kapitał udziałowy o dalszą kwotę K 460.000, tak że obecnie nasz kapitał udziałowy wynosi K 1.000.000.

Założona przez nas wspólnie ze Związkiem Kółek Rolniczych Fabryka przetworów jarzynowych „Jarosz” w Suchej i w tym roku pomimo wielkich trudności w zakupnie surowca z powodu zupełnego nieurodaju kapusty bardzo skutecznie przerobiła około 70 wagonów kiszzonej kapusty, zaopatrując następnie w kiszoną kapustę miasta i przemysł fabryczny.

Dalsza fabryka założona przez nas w r. 1917 a mianowicie „Parowa Suszarnia Jarzyn i Owoców w Tenczynku” z powodu wielkich trudności wywozowych z Niemiec nie mogła być jeszcze w r. 1917 puszczoną w ruch, przeróbka jednak jarzyn i owoców w urządzonej tamże fabryce marmolady jak i Suszarni rozpocznie się w roku bieżącym.

W r. 1917 podnieśliśmy udział nasz w Gal. Spół. zbytu jaj i drobiu we Lwowie o dalsze K 20.000, jak również wzięliśmy czynny udział w założeniu Spółki Pierwszej Polskiej chłodni i przystąpiliśmy do niej z udziałem w kwocie K 50.000.

Również w przemyśle budowlanym poczyniliśmy przygotowania do budowy tartaków i założenia cegielni i dachówczarni, co dopiero w roku 1918 zostało definitywnie przeprowadzone i znajdzie wyraz w bilansie w roku 1918.

W r. 1917 otworzyliśmy nowy dział a mianowicie dział maszyn rolniczych, a chcąc działowi temu dać normalną podstawę, daliśmy inicjatywę do założenia fabryki pługów w Krakowie.

W roku bieżącym ponieśliśmy ciężką stratę, gdyż z grona założycieli Instytucyi naszej ubył jeden z najdzielniejszych pierwszy Prezes Rady Nadzorczej Dr. Juliusz Leo.

Ciężką jest strata Jego dla społeczeństwa naszego w kraju, wielką dla Krakowa, bolesną dla naszej instytucyi.

On był jednym z jej twórców, On czynny brał udział w ustaleniu jej programu działania, On też czuwał pilnie, by rozwój jej szedł w kierunku najbardziej pożytecznym dla gospodarstwa narodowego w naszej dzielnicy. Nie szczędził nigdy sił ni zabiegów, by poprzeć sprawy instytucyi naszej.

Pamięć po zmarłym pozostanie na zawsze silną i niezmąconą.

Co do wykazanego w bilansie czystego zysku w kwocie K 305.571.97 przedstawiła Dyrekeya Walnemu Zgromadzeniu następujący wniosek:

1. Do funduszu rezerwowego zwyczajnego proponujemy kwotę	K 50.000.—
2. Na dywidendę 6%	60.000.—
3. Do funduszu rezerwowego na straty z powodu kradzieży na kolei i w magazynach	40.000.—
4. Do funduszu rezerwowego specjalnego na straty z powodu psucia się towarów i w magazynach	150.000.—
5. Przeniesienie reszty na rachunek zysków następującego roku w kwocie	5.571.97
Razem K 305.571.97	

Kraków, 10 czerwca 1918.

Dyrekeya:

Dr. Tadeusz Bednarski. Ignacy Zakrzewski.
Herman Horowitz.

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE WOJENNEJ CENTRALI HANDLOWEJ.

Dnia 10. b. m. odbyło się w lokalu Woj. Centr. Handl. drugie doroczne Walne Zgromadzenie Wspólników z niżej wymienionym programem dziennym. Zgromadzeniu przewodniczył wiceprezes Dr. Maryan Lisowiecki. Po skonstatowaniu, że walne zgromadzenie zostało zwołane w sposób prawny i statutem określony i że na zgromadzeniu reprezentowany jest kapitał spółkowy około 1 miliona Koron, wobec czego zgromadzenie jest prawomocne do podjęcia uchwał, poddał przewodniczący pod obrady następujący porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Rady nadzorczej i Dyrekeyi za r. 1917.
2. Bilans zamknięcia rachunkowego za rok 1917.
3. Wniosek komisji rewizyjnej na udzielenie Dyrekeyi absolutorium.
4. Rozdział czystego zysku za rok 1917.
5. Oznaczenie wynagrodzenia komisji rewizyjnej.
6. Wybór jednego członka Rady nadzorczej.
7. Zmiana statutu.

Punkt 1, 2 i 3 programu przyjęto bez dyskusji. Wniosek do p. 4 przyjęto w stylizacyi Dyrekeyi Woj. Centr. handl. Na członka Rady nadzorczej wybrano Wp. Leopolda Hebdę, dyrektora Miejskiego Galicyjskiego zakładu kredytowego. Zmianę statutu (artykuł VI i XII) uskutecznilo w następujący sposób:

1. Pierwsze zdanie artykułu VI. kontraktu Spółki zmienia się w ten sposób: Dotychczasowy kapitał Zakładowy Spółki wynoszący K 1.000.000.— podwyższa się o dalsze K 500.000.— tak, że przy uwzględnieniu tej podwyżki kapitał Zakładowy Spółki wynosić będzie K 1.500.000.— z tem nadmienieniem, że do wzięcia na siebie nowych wkładek z tego podwyższenia kapitału zakładowego dopuści się dotychczasowych spółników, tudzież z tem, że przedewszystkiem zastrzega się pierwszeństwo w tym względzie Wydziałowi Krajowemu Król. Galicyi jako organowi publicznemu, jakoteż, że deklarowana przez każdego Spółnika wkładka nie może wynosić mniej niż K 1.000.

2. Na końcu artykułu XII umieszcza się następujący dodatek: Firma może być także podpisywana przez 2 prokurentów, ale tylko w tym wypadku, jeżeli jeden z tych prokurentów będzie przez Radę Nadzorczą wyraźnie umocowanym do podpisywania firmy łącznie z drugim prokurzystą.

Działalność Wojennej Centrali Handlowej.

Sprawozdanie wygłoszone przez Dyrektora Woj. Centr. Handl. Dr. Tadeusza Bednarskiego.

Szanowne Zgromadzenie!

Mamy zaszczyt przedłożyć Szanownemu Walnemu Zgromadzeniu sprawozdanie za drugi okres administracyjny t. j. za czas od 1. stycznia do 31. grudnia 1917.

W roku 1917 już prawie cała Galicya wolną była od inwazyi nieprzyjacielskiej, mimo tego jednak leczenie ciężkich ran zadanych krajowi podczas wojny powoli postępowało i dlatego też nasza instytucja, która również powołana została do przyjścia z pomocą w gospodarczej odbudowie kraju, mogła z powodu

piętrzenia się trudności, wywołanych zarządzeniami i koniecznościami wojennymi, tylko w ograniczonej mierze pracować.

Działalność naszej instytucyi podzielić trzeba na obrót towarami kontyngentowanymi lub zajętymi, gdzie działaliśmy jako organ c. k. Namiestnictwa, i na obrót towarami wolnymi.

Do pierwszej kategorii należał, dwa działy naszej instytucyi a mianowicie, dział węglowy tudzież dział obrotu bydła i trzody, sprawowany przez Gal. Spółkę zbytu bydła i trzody chlewnej, złączonej z naszą instytucyą na podstawie umowy zawartej jeszcze w roku 1916.

W początkach r. 1917 również i dział aprowizacyjny, o ile poza towarami wolnymi zajmował się towarami kontyngentowanymi z Austriackiego Centralnego Tow. zakupu (Oezeg), należał do tej pierwszej kategorii, z chwilą jednak, gdy Gal. Miej. Wojenny Zakład Kredytowy utworzył dla miast dział aprowizacyjny i podjął się aprowizacyi tychże miast, wówczas instytucja nasza zrzekła się rozdziału towarów kontyngentowanych i zajmowała się tylko obrotem towarów wolnego handlu.

Dział drzewny, budowlany, rolniczy i maszyn rolniczych pracowały wyłącznie w wolnym handlu.

Przedłożony bilans za rok 1917 obejmuje po raz pierwszy wspólny bilans tak działów dotychczasowych naszej instytucyi jak również Gal. Spółki zbytu bydła i trzody jako działu naszej instytucyi i jest wynikiem obrotów wszystkich tych działów, które wynosiły:

a) obrót towarowy wszystkich działów koron 287.268.639.19,

b) zaś obrót bilansowy K 1.274.265.152.96, wykazany zatem zysk brutto wynosi 1% od obrotu towarowego, wykazany zaś czysty zysk w kwocie K 305.571.97 wynosi zaledwie jeden pro mille obrotu towarowego.

II. ZAMKNIĘCIE RACHUNKÓW

Wojennej Centrali Handlowej w Krakowie, łącznie z Galicyjską Spółką zbytu bydła i trzody chlewnej.

STAN CZYNNY. Rachunek bilansu Wojennej Centrali Handlowej z dniem 31 grudnia 1917 r. STAN BIERNY

	K	h	K	h		K	h	K	h
Towary			1,330.012	38	Kapitał			1,000.000	—
Gotówka			664.384	10	Fundusz rezerw. zwycz.			26.000	—
Papiery wartościowe					„ „ inwestyc.			35.000	—
w depozycie			153.927	72	„ wojenny na straty			120.000	—
Banki			1,854.648	67	Wierzyciele			10,097.402	24
Dłużnicy			13,352.233	82	Rachunki bieżące			6,125.888	01
Własne udziały			390.000	—	Obligo z naszego żyra			1.500.000	—
Ruchomości			34.606	08	Wierzyciele kaucyjni			475.391	08
Gwarancya z regresu za nasze żyro wekslowe			1.500.000	—	Rezerwa podatkowa			70.000	—
Akcept kaucyjny i papiery wartościowe			475.391	08	Zysk za rok 1917	302.729	95		
					Zysk przeniesiony z roku 1916	2.842	02	305.571	97
			19,755.203	30				19,755.203	30

Życie gospodarcze Królestwa Polskiego.

(Z pobytu w Warszawie).

(d. W. B.) Warszawa żyje obecnie pod znakiem strejków, które rozszerzają się coraz bardziej pod wpływem z jednej strony ciężkich warunków ekonomicznych, wśród których żyją pracownicy najrozmaitszych dykastery i dziedzin przemysłowych i handlu, a z drugiej pod wpływem agitatorów „bolszewickich”, chcących przeszczeć na grunt swojski zachęcające przykłady obecnej anarchii w Rosji i na Ukrainie. Strejkują zecerzy i dziennikarze, dalej służba hotelowa, co specjalnie przyjezdnym daje się we znaki, na najbliższą przyszłość zapowiadany strejk kelnerów i kucharzy, tak, iż łącznie ze strejkami, które poprzednio miały miejsce, mamy tu do czynienia z agitacją masową zaraźliwą i groźną.

Niewątpliwie, przyczyn tego masowego ruchu należy szukać w zgoła anormalnym układzie stosunków gospodarczych Królestwa. Na skutek wypadków wojennych, stanął kwitnący dawniej przemysł i handel a te przedsiębiorstwa, które prowadzą produkcję muszą walczyć z ogromnymi trudnościami w materiałach, dalej z zakazami i ograniczeniami dowozu i wywozu wydanymi przez okupantów. Zastój przemysłowy i handlowy rzucił na bruk masę pracowników wszelkiego rodzaju, więc tak robotników jak i kwalifikowane siły biurowe, których tak wiele z kół inteligencji Królestwo zatrudniało w doskonale prosperujących przedsiębiorstwach fabrycznych i przemysłowo-handlowych. Rezerwa robotników, której część tylko wyjechała na roboty do Niemiec, pomimo silnej agitacji ze strony rządu okupacyjnego, obniża płace robocze i wzmacnia stanowisko przedsiębiorców, którzy łącząc się wzajemnie, zawsze mogą liczyć na to, iż dotychczasowych robotników zastąpią nowymi, choćby nawet jakiś czas upłynął na wykształcenie nowego materiału.

I tak dzisiejszy strejk zecerów na skutek którego stanęło całe piśmiennictwo Królestwa Polskiego, wywołał powołanie do służby zecerkiej kobiet, które już kształcą się w składaniu ręcznym i na maszynach, by zastąpić w swoim czasie „opornych” zecerów. Właściciele hoteli ogłosili onegdaj, iż przyjmują nową służbę nie wdając się zupełnie w pertraktacje z dotychczasową. Najlepiej na tem wyjdzie, jeśli chodzi o strejk zecerki drukarstwo niemieckie, gdyż część zecerów wybrała się do Niemiec, gdzie jak w Lipsku n. p. otrzymała natychmiast zajęcie w tamtejszych drukarniach między innymi polskie prace.

W Warszawie i wogóle w Królestwie uderza obecnie bardzo znaczna liczba ludzi bez zajęcia. W tej mierze stosunki zasadniczo są różne od galicyjskich, gdzie jedną z najważniejszych przeszkód szybszego postępu odbudowy jest brak sił roboczych tak kwalifikowanych, jak i bez kwalifikacji we wszelkich gałęziach produkcji. Petentów o nieliczne wolne posady jest legion cały, ministerstwa polskie, które do dziś dnia nie mają żadnej egzekutywy poza ministerstwem sprawiedliwości i oświaty, są oblegane przez inteligencję, nie mogącą znaleźć miejsca odpowiedniego. To samo dzieje się w sferach robotniczych, które nie znajdują zajęcia w nielicznych czynnych fabrykach i przedsiębiorstwach.

Polakowi z Galicji nasuwają się pod wpływem naczynego zetknięcia się z tymi stosunkami smutne refleksje. Oddzielenie murem okupacyjnym Galicji od Królestwa, wywołało tę anomalję, iż Galicja cierpi na zasadniczy brak męskich rąk do pracy we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, podczas gdy w Królestwie marnuje się kwiat inteligencji i warstw robotniczych w demoralizującej bezczynności, która wielu, zbyt wielu popycha ku przestępstwu i śliskiej drodze paskarstwa aprowizacyjnego.

Skrajna nędza rodzin, które zabija troska o chleb codzienny, masa żebractwa po pryncypalnych ulicach Warszawy z jednej strony, a z drugiej przepych i masowe wyrzucanie pieniędzy w sposób najbardziej niesmaczny przez paskarzy, którzy dorabiając się wielkich fortun lub znacznych dochodów, wciągają w swój coraz większy łańcuch tych także, którzy zrozpaczeni niemożnością znalezienia uczciwej pracy decydują się wreszcie na zachęcające zarobki spekulacyjne.

Widzimy z powyższego, w jak ciężkim położeniu znajduje się życie gospodarcze Król. Polskiego w obecnej dobie, które przed wojną było w dość znacznym rozkwicie. Poprawa tych stosunków jest sprawą piekącą a jej rozwiązanie stanowi kwestję wprost życia i śmierci dla szerokich warstw ludności, które na skutek wypadków wojennych nie z własnej winy popadły w nędzę.

Z działu aprowizacyjnego Wojennej Centrali Handlowej.

W sprawie przydziału marmolady.

Nadzwyczaj dotkliwy brak wszelkich tłuszczów jadalnych jak masła, słoniny i t. d., wywołany i zwiększający się stale wskutek upadku krajowej hodowli bydła i nierogacizny spowodował z konieczności

ści większe zapotrzebowanie pewnych artykułów żywności, mogących choć w części zastąpić tłuszcze.

Najgłówniejszym z tych artykułów jest marmolada. Urząd dla żywienia ludności we Wiedniu przyznał, jak to swego czasu donosiliśmy w naszej Korespondencji W. C. H., dla Galicji 490 wagonów marmolady, którą miała dostarczyć nam w bieżącym roku Centrala dla obrotu jarzynami i owocami (Geos). Na poczet wyznaczonego przydziału Centrala ta dostarczyła Galicji dotąd zaledwie połowę. Ze względu, iż termin dostawy marmolady ma się już ku końcowi, należy mieć wszelką włąpliwość, czy reszta kontyngentu zostanie nadesłana. Przyczynę zmniejszonej dostawy marmolady, zwłaszcza w ostatnich dwóch miesiącach tłomaczy Centrala dla obrotu jarzynami i owocami z jednej strony brakiem potrzebnego opakowania, z drugiej zaś trudnościami transportowymi, a głównie zmniejszoną produkcją, wywołaną brakiem węgla i robotników.

Z braku towaru produkowanego w Monarchii Centrala dla obrotu jarzynami i owocami we Wiedniu przydzieliła Galicji pewną ilość marmolady holenderskiej, której jakość jest pierwszorzędna; towar ten bowiem zawiera około 60% cukru. Między ilością marmolady holend., jaką przydzielono dla Galicji, jest pewna ilość prima gatunku a mianowicie marmolady poziomkowej, malinowej i porzeczkowej oraz pewną ilość drugiej jakości t. j. mieszanej, śliwkowej lub też jabłczanej. Część marmolady holenderskiej w międzyczasie już nadeszła i towar okazał się pierwszorzędnej jakości.

Przydział kwasu octowego dla Galicji.

C. k. Urząd dla żywienia ludności we Wiedniu przydzielił reskryptem z dnia 15 marca b. r. l. 8539 dla Galicji 15.000 klgr. 80% chemicznie czystego kwasu octowego. Artykuł ten będzie rozdzielony w kraju za pośrednictwem Wojennej Centrali Handlowej, Galicyjskiego Miejskiego Wojennego Zakładu Kredytowego, Związku ekonomicznego Kółek rolniczych oraz Narodnej Torhowli we Lwowie. W myśl rozporządzenia może wspomniany artykuł dostać się do rąk konsumentów tylko w formie 2 i pół % octu jadalnego t. zn. dopiero po rozcieńczeniu w stosunku 1:32. W sprawie sprzedaży octu wydane będą wkrótce specjalne przepisy odnoszące się tak do ilości, jaką będzie można sprzedawać poszczególnym gospodarstwom, jak też do cen maksymalnych.

O zwrot części opakowania jak wiader, beczek i blaszanek.

Austriackie Centralne Towarzystwo zakupu we Wiedniu (Oezeg) oraz Centrala dla obrotu jarzynami i owocami we Wiedniu (Geos) zwracało kilkakrotnie uwagę na konieczność oddawania z powrotem opakowań z towarów przydzielonych dla Galicji przez te Centrale jako to worków, beczek, wiader i wiaderek blaszanych i t. d. Ze względu, iż brak opakowania utrudnia w wysokiej mierze dostawę towaru przydzielonego dla naszego kraju, leży w żywotnym interesie naszej aprowizacji, aby odbiorcy towaru dostarczonego przez wymienione Centrale za pośrednictwem Wojennej Centrali Handlowej zwracali pod adresem naszej instytucji blaszanki, wiadra szczególnie: marmolady, oraz beczki ze ślodzi i t. d., bez względu na to, czy za opakowanie była dana kaucja, czy nie. O ile nie był podany adres, pod jakim miał być skutecznie zwrot opakowania, zapytania należy zwrócić do Wojennej Centrali Handlowej.

Państwowy Związek przemysłowców austr. o stosunku gospodarczym do państwa niemieckiego i do kwestyi polskiej.

(mb.) Wydział państwowego Związku przemysłowców austriackich, reprezentujący cały zorganizowany przemysł austr. uchwalił następujące punkty wytyczne, wedle których miałby być uregulowany stosunek przemysłu austr. do państwa niemieckiego i do kwestyi polskiej:

1. „Rewizya austr. gospodarczych stosunków do państwa niemieckiego.

Należy dążyć do związku gospodarczego z Niemcami, któryby się opierał na wzajemnem uprzywilejowaniu traktowaniu wszystkich spraw dotyczących produkcji i handlu. Dla osiągnięcia tego celu należy dążyć do jednolitych urzędów w dziedzinie handlu, komunikacji, finansów i na polu społeczno-politycznem. Zasada w sprawach cłowych powinno być obok wzajemnych udogodnień cłowych, rozszerzenie wolnej listy taryfy cłowej. Produkcja swojska powinna być oczywiście chroniona.

Ponieważ nie da się przewidzieć, jak się ukształtują stosunki wobec dłuższego trwania wojny, należy ustanowić peryodyczną rewizję postanowień cłowych obowiązujących wzajemnie oba państwa. Należy również dążyć do równomiernego ustawodawstwa cłowego. Udogodnienia cłowe nie mogą być stosowane wobec innych państw.

Umowy handlowe i gospodarcze układy z innymi państwami powinny być prowadzone przez oba państwa równocześnie, w porozumieniu i przy wzajem-

nem poparcia. Umowy powinny być zawarte równocześnie.

Import surowców z zagranicy, a zwłaszcza z obszarów zamorskich powinien się odbywać podczas czasu przejściowego, aż do nastania normalnych warunków pokojowych, za wspólnem porozumieniem.

Rozwiązanie kwestyi polskiej.

Kwestya polska powinna być rozwiązana w duchu austrofilskim. Wskutek tego stosunek Galicji do Austrii uległby zupełnej zmianie. Ponieważ Austria nie mogłaby zrezygnować z tak wielkiego obszaru produkcji i konsumpcji, musiałaby żądać unii cłowej z nowo tworzącym się państwem. Należałoby też w takim razie starać się o zabezpieczenie poszczególnych gałęzi produkcji austr. przed konkurencją wyrobów przemysłu polskiego, zapomocą umów z poprzednimi odbiorcami wyrobów polskich“.

Punkty odnoszące się do stosunków gospodarczych z Niemcami zostały przeważającą większością głosów przyjęte. Natomiast wnioski dotyczące uregulowania stosunków z Niemcami w kierunku unii cłowej, uzyskały tylko małe poparcie. Stanowisko zajęte przez Wydział w sprawie polskiej zostało jednogłośnie przyjęte.

Stowarzyszenie Kupców polskich w Warszawie w r. 1917.

Pomimo coraz bardziej rosnącego zastoju w przemyśle i handlu w Król. Polskim, Stow. kupców Polskich, na czele którego stoi p. Bogusław Herse, w r. 1917 żywo rozwijało swą działalność, starając się przygotować grunt dla przyszłego rozwoju handlu w Polsce. Zajęto się przedewszystkiem zrzeszeniem w grupy zawodowe gałęzi handlu dotąd niezorganizowanych, mianowicie kupców hurtowych gałęzi włóknistej oraz kupców hurtowych gałęzi winnej. Dawniej istniejące Koła Zawodowe Kupców odbyły w ciągu r. 1917 400 przeszło zebrań na których załatwily i omówily szereg spraw, wiążących się z zagadnieniami zakupu towarów, waluty, cen, podatków, ograniczenia obiegu towarów, godzin handlu, wynagrodzenia pracowników, kradzieży kolejowych i sklepowych, sekwestrów, norm oświetlenia i ogrzewania sklepowego, wykształcenia zawodowego pracowników, nadto Koło Kupców Bielińskiano-konfekcyjnych zorganizowało biuro informacyjne o zapotrzebowaniu i zaofiarowaniu towarów, a Koło Papierników Komisję Cennikową.

Założono nową filię w Lublinie z oddziałami w Kielcach, Noworadomsku i Radomiu oraz poczyniono starania celem otwarcia oddziałów w Łodzi i Włocławku.

Wydział handlu hurtownego podjął ankietę celem wyjaśnienia stanu posiadania kupiectwa polskiego na prowincyi oraz jego potrzeb. Dotychczas otrzymano odpowiedzi ze stu przeszło miast i miasteczek, które stanowią cenny materiał do wniosków i odpowiednich opracowań. Poza tem Wydział wspominany wykończył ustawę Banku Kupców Polskich, którego zadaniem będzie współpraca przy odbudowie handlu polskiego po wojnie i zorganizował Koło Praktycznych kursów Handlowych przy Macierzy Szkolnej. Celem wyjaśnienia sposobów zaopatrywania się w towary po wojnie oraz sfinansowania odpowiednich zakupów wyłoniono specjalną Komisję, w skład której weszli członkowie Rady, Wydziału Handlu Hurtownego i Sekcyi Domów Agentowo-Handlowych.

W sprawach waluty stowarzyszenie przez swych przedstawicieli wzięło udział w naradach, odbytych w Ministerstwie skarbu i broniło zasady dopuszczenia waluty rublowej do wolnych transakcji, nieprzwracania waluty rublowej, jako ogólnej oraz wskazywano na niebezpieczeństwo, wynikające z tytułu powszechnej konwersyi wszelkich zobowiązań w rublach na walutę markową.

W dziale prawodawstwa oraz sądownictwa handlowego wystąpiono do Departamentu Gospodarstwa społecznego o ujednolinitanie przepisów morytoryjnych na terenie obu okupacji, do Departamentu Sprawiedliwości o utrzymanie trybunałów handlowych w związku z organizacją polskich Władz Sądowych i o upoważnienie Stowarzyszenia do składania list kandydatów na sędziów handlowych wreszcie zwrócono się do Prezesa Królewsko-Polskiego Sądu Okręgowego o uznanie orzeczeń istniejącej przy Stowarzyszeniu Komisji Pojednawczo-Informacyjnej przez Sady Królewsko-Polskie w charakterze pojednawczym.

Wobec wyznaczenia kontyngentu podatku reparycyjnego w sumie 2.160.000 mk opracowano memoriał, w którym zwrócono uwagę na ciężkie warunki płatnicze kupiectwa i uzasadniono potrzebę zmniejszenia wyznaczonej sumy podatku.

Interwencję stow. wywołał również projekt Władz Okupacyjnych wprowadzenia podatku od majątku. Z początku zwrócono się do Tymczasowej Rady Stanu z memoriałem, domagając się odroczenia zrealizowania tego projektu, a kiedy wspomniany podatek wprowadzono zaproponowano władzom okupacyjnym odroczenie terminu składania deklaracji. Z powodu ogłoszenia przez władze okupacyjne se-

kwestru wszelkich towarów włóknistych odbyto szereg narad z przedstawicielami pokrewnych zrzeszeń zawodowych oraz Departamentem Gospodarstwa Społecznego i wystosowano memoriał do Tymczasowej Rady Stanu i p. General-Gubernatora, uzyskując w konkluzji zniesienie wyłączenia towarów, znajdujących się w firmach detalicznych. Z pośród innych spraw, które były przedmiotem zabiegów i konferencji stowarzyszenia, na uwagę zasługuje: udział w pracach Departamentu Gospod. Społecznego celem zrealizowania projektu wprowadzenia metrycznego systemu miar i wag, udział w pracach Komisji Miejskiej do spraw żywnościowych i do walki ze spekulacją oraz w naradzie, zwołanej przez Ministerstwo Apropriaacji w sprawie walki ze spekulacją, udział w pracach Depart. Stanu w przedmiocie handlu zagranicznego, w kwestyi zaś utworzenia inspekcji przemysłowo-handlowej złożono odpowiedni memoriał do Ministerstwa Handlu i Przemysłu. Poza tem Stow. brało żywy udział w pracach Samorządu Miejskiego, współpracowało w różnych sprawach zawodowych z całym szeregiem innych instytucji i stowarzyszeń gospodarczych i żywo zajmowało się kwestyą wykształcenia handlowego praktykantów handlowych. Z referatów, jakie zostały wygłoszone na tygodniowych zebraniach Stow., wymienimy najważniejsze: dr. F. Doleżał: O gospodarstwie przejściowym, B. Herse: O walucie, Z. Herzyng: O walucie oraz o Organizacji Społecznego i państwowego kredytu w Niepodległej Polsce, dyr. S. Karpiński: Projekt ustawy Banku Polskiego w związku ze sprawą waluty, dr. T. Niemcewicz: Uwagi o systemie skarbowości Państwa Polskiego, Z. Sokołowska: Przemysł w Królestwie Polskim i perspektywy jego rozwoju, inż. H. Tenenbaum: O walucie i G. Wertheim: O uniach celnych.

Zanotujemy jeszcze, iż na początek kwietnia roku 1918 Stowarzyszenie postanowiło zwołać Zjazd kupców Polskich, lecz z powodów od siebie niezależnych przeniosło termin Zjazdu na początek czerwca.

Program Zjazdu obejmuje następujące aktualne referaty:

1. Bogusława Hersego — o zadaniach kupiectwa wobec Państwa Polskiego.
2. Feliksa Jędrzejewskiego: O sytuacji finansowej kupiectwa i o sprawie utworzenia Banku kupieckiego.
3. Dra Henryka Strassburgera — O likwidacji zobowiązań kupieckich przedwojennych na drodze organizacyjnej.
4. Stefana Laurysiewicza i Andrzeja Wierzbickiego: O stosunkach kupiectwa do przemysłu krajowego.
5. Dra Franciszka Doleżała: O braku towarów i zadaniach organizacyjnych kupiectwa w okresie powojennym.
6. B. Miklaszewskiego: O szkolnictwie zawodowym.
7. Jana Dmochowskiego: O izbach handlowych i potrzebach kupiectwa.
8. St. Mitraszewskiego: O kasie pomocy dla kupców członków S. K. P. Zjazd ten niezawodnie zainteresuje również kupiectwo w Galicji i zachęci je do czynnego udziału.

L. P. (Warszawa).

Przyszłość przemysłu polskiego a państwa centralne

(mb.) Już niejednokrotnie zajmowaliśmy się na łamach naszego pisma poglądami G. Stolpera, redaktora tygodnika „Der Oesterreichische Volkswirt“ na gospodarcze podstawy sprawy polskiej. Znany ten autor jest za rozwiązaniem „austro-polskim“ nie z sympatii dla Polaków, ale dlatego, że uważa je za warunek wprost konieczny dla zdrowego rozwoju Monarchii austro-węg. w przyszłości; przytem stara się być względem Polaków lojalnym, wychodząc ze stanowiska, że Państwu polskiemu trzeba dać wszystko to, co bez poważnego uszczerbku interesów państw centralnych dać mu można. Stolper uważa oderwanie gospodarcze obszaru polskiego wielkiego przemysłu od Rosji i wcielenie go do gospodarczego organizmu państw centralnych za rzecz trudną i niebezpieczną, gdyż mogącą wywołać ciężkie wstrząśnienia tak w przemyśle polskim, jak i przemysle niemieckim i austro-węgierskim. Przy regulowaniu warunków tego przyłączenia stawia autor jako główną zasadę następujące zdanie: „Przemysł polski należy w zakresie, w którym jest wogóle żywotnym nie tylko przy życiu utrzymać, ale i wzmocnić“.

Stosunek cyfrowy przemysłu Królestwa polskiego do przemysłu austro-węgierskiego i niemieckiego przedstawia się jak niżej:

Rok 1913	Ilość zakładów przemysłowych	Ilość robotników
W Królestwie Polskim	3319	363000
W Austro Węgrzech	17034	2200000

Stosunek
Król. Pols. do Austro-Węgier 1:5 1:6

Najważniejsze gałęzie przemysłu w Królestwie Polskim.

W Królestwie Polskim	W przemyśle tkackim	W przemyśle metalowym	W przemyśle górno-hutniczym	W przemyśle innych gałęziach
Ilość zakładów w % wszystkich zakł. przemysł. Królestwa	około 30	14	2	54
Ilość robotników w % wszystkich robotników przemysł. Królestwa	46	14	13	27

Jak z powyższych zestawień liczbowych wynika, jest przemysł austro-węgierski 5 do 6 razy większy niż przemysł Królestwa Pols., co odpowiada zresztą w przybliżeniu stosunkowi ilości ludności obu obszarów. Ponieważ znów przemysł niemiecki jest 4 do 5 razy większy od austro-węg., więc 20—30 razy większy od przemysłu w Królestwie Pols., zatem wcielenie Król. do wspólnego obszaru cłowego austro-węgiersko-niemieckiego, (któreto wcielenie autor uważa za jedynie możliwe rozwiązanie sprawy polskiej) przesunęłoby — napozór — stosunki w przemyśle państw środkowo-europejskich tylko bardzo nieznacznie. A jednak tak nie jest, gdyż jak wskazuje druga tabliczka statystyczna, niektóre działy przemysłu, a mianowicie tkacki, metalowy i górniczo-hutniczy są w Królestwie niestosunkowo silnie rozwinięte w porównaniu z innymi gałęziami przemysłu i wskutek tego stoją też w znacznie korzystniejszym stosunku liczbowym do przemysłu austro-węg. i niemieckiego.

W ostatnim czasie omawiał Stolper w swoim czasopiśmie rozwój przemysłu polskiego i stosunek jego do państw centralnych. Daty odnoszące się do przemysłu tkackiego podajemy powyżej.

I.

Przemysł tkacki Królestwa polskiego koncentruje się głównie w Łódzkiem i Częstochowskiem, jego rozkwit datuje się od zniesienia granicy cłowej między Królestwem a Cesarstwem rosyjs. w r. 1851, a przyczyniły się do tego bardzo wysokie cła rosyjs. na wyroby tkackie. Polski przemysł tkacki wogóle zaspakaja rynek rosyjski w 1/4 części, natomiast w towarach wełnianych jest on głównym dostawcą Rosji. To też autor sądzi, że z przemysłu tkackiego tylko odpadnięcie dostaw towarów wełnianych z Polski da się w Rosji silnie odczuć. Dlatego zadaje sobie p. Stolper pytanie, czy połączenie Polski z mocarstwami centralnymi nie przedstawia dla nich niebezpieczeństwa hyperprodukcji wzgl. silnej konkurencji po stronie przemysłu polskiego. A takie połączenie uważa autor za konieczne choćby z tego powodu, że przemysł polski potrzebuje obszernego rynku wewnętrznego, którego same Austro-Węgry nie mogłyby mu dostarczyć, zaś połączenie z samymi Niemcami stworzyłoby politycznie nie dający się utrzymać rozdział Królestwa od Galicji z której Austro-Węgry zrezygnować nie może. Z tych powodów autor zestawia polski przemysł nie z samym tylko przemysłem austro-węg., lecz także z niemieckim.

Przemysł bawełniany.

	Ilość wierzchoń w tęgach	Ilość krosien	Ilość przerobionej bawełny w rakach
Austro-Węgry	4950	160	1980000
Niemcy	11720	230	843000
Królestwo polskie	1970	48	325000

Polski przemysł bawełniany przerobił od r. 1910 51.000 ton zagranicznej i 13.000 ton rosyjskiej bawełny, prócz tego około 8.000 ton odpadków bawełnianych t. j. około 80% odpadków całej Rosji. Z zagranicznego surowca na pierwszym miejscu stoi bawełna amerykańska, ale poważną rolę grał także import surowca perskiego, wschodnio-indyjskiego i egipskiego. Przytem okrąg przemysłowy rosyjski był w o tyle lepszym położeniu niż polski, że rosyjska polityka taryfowa bardziej obciążała transporty morskie niż lądowe.

Następująca tabela podaje koszt produkcyjny przemysłu polskiego w porównaniu z austri.

Koszt produkcyjny 1 funta angielskiego.

Nici Nr.	w Austrii	w Polsce	w Austrii tańsze niż w Polsce o %
20	20	30,6	
24	24	34,7	
32	31	45,4	
40	31	53,3	
44	33	60,4	
przeciętnie	27,8	44,9	38

Rosja jedyna z wielkich państw obciążała bawełnę wysokim cłem, które wynosiło 4 ruble za pud = 61 K za cetnar metr. Licząc przeciętny koszt 1 cetnara metr. na M 129,5 = K 151,5 (tyle np. kosztowała bawełna w Bremie w r. 1913) dochodzimy do tego, że surowiec w Niemczech, a więc w przybliżeniu i w Austrii był o 61 (61+1515) = 29% tańszy niż w Królestwie. Jak widzimy z tego przemysł polski pracował już po uwzględnieniu wyższych cen surowca znacznie drożej niż przemysł austriacki. Jak się stosunki ułożą po wojnie, nikt przewidzieć nie potrafi, ale autor jest zdania, że pols. przemysł bawełniany nie sprosta po wojnie przemysłowi państw centralnych, gdyż fabryki polskie nie miały udziału w ogromnych zyskach wojennych fabryk centralnych, nadto zostały technicznie w wielkiej części zniszczone, wreszcie ich stare bogactwa leżą w wielkiej części w bankach rosyjs., a wskutek zarządzeń rządu bolszewickiego nie będzie ich można stamtąd wycofać. Wreszcie odpadną ochronne cła rosyjskie, które przed wojną wynosiły za różne rodzaje nici bawełnianych K 64,10 do 145 (za różne gatunki) za 1 cetnar metr., podczas gdy w Austrii płacono cła tylko 14 do 47 K.

Z drugiej strony sądzi Stolper, że ustanowienie granicy cłowej między Polską a państwami central-

nemi nie przyniosłoby polskiemu przemysłowi bawełnianemu większych korzyści, gdyż jest ono o wiele za duże na to, aby się dać zamknąć w samej Polsce. Otóż w tym punkcie nie możemy się z autorem zgodzić i nie sądzimy nawet, aby jego zdanie w tym przedmiocie było szczerem. Konsumpcja np. złączonego Królestwa i Galicji wystarczylaby zupełnie, aby stworzyć podwalinę, na której opierając się, przemysł polski podjąłby mógł walkę konkurencyjną za granicą, przede wszystkim w Rosji, z którą ma wyrobione stare stosunki. Tembardziej, że Polska nie wywoziła prawie wcale nici, lecz gotowe produkty tkackie, których koszty produkcji zdają się w korzystniejszym stać stosunku do kosztów produkcji towaru austriackiego lub niemieckiego, niż koszty produkcji w dziedzinie samego wyrobu nici i przemysłu przędzalnianego.

Umowy gospodarcze Monarchii austro-węgierskiej z Niemcami.

(mb.) Umowy między Austro-Węgrami a Niemcami dotyczące stosunków żywnościowych doprowadziły w ogólnych zarysach do następujących wyników.

Zastępcy Austro-Węgier ustanowili konieczne potrzebne minimum maki, produktów mącznych i owoców strączkowych dla pokrycia zapotrzebowania ludności na czas aż do nowych zbiorów. Ponieważ Austro-Węgry zapotrzebowania tego pokryć nie mogą, podjęły się Niemcy braki uzupełnić i to nawet w tym razie, gdyby się nie udało produkty te wydobyc z Ukrainy.

Sprawa dostaw z Rumunii i Besarabii nie jest wprawdzie dotąd zorganizowaną w szerszym zakresie, lecz prace przygotowawcze są już w toku i Niemcy sprowadziłyby ewentualnie stamtąd potrzebne produkty dla Austrii. W zamian za to zastrzegły sobie Niemcy kierownictwo w obrocie i we wszelkich rozporządzeniach odnoszących się do produktów z tych krajów.

Umowa jest ważna na trzy miesiące. Ustanowione minimum zboża, maki i owoców strączkowych ma być dostarczone do 15. lipca b. r. a w razie szczególnych trudności do 15 sierpnia. Ilość poszczególnych produktów nie jest na razie ustanowioną, gdyby więc w obrębie ogólnej ilości (którą Niemcy dostarczą Austro-Węgrom) było np. mniej maki, brak ten będzie uzupełniony przez stosowną ilość innego produktu.

Zasada równego podziału została na ogół zachowana. Wedle klucza ustanowionego w Kijowie 19 kwietnia 1918 r. miało być zboże, mąka i owoce strączkowe rozdzielone po połowie między Niemcy a Austro-Węgry. Układ ten pozostał nadal w mocy. Natomiast zmieniono nieco umowę dotyczącą importu bydła rogatego z Ukrainy. Dotychczas miało być 3/4 dostaw bydła skierowane do Niemiec, a 1/4 do Austro-Węgier, teraz 7/10 ma przypaść dla Niemiec a 3/10 dla Austro-Węgier. To ostatnie postanowienie będzie obowiązywać dopiero wtedy, gdy pewna cyfrowo oznaczona ilość bydła zostanie wprowadzona do Austro-Węgier.

Węgry zgodziły się na przywóz świń z Rumunii do Węgier i bicia ich tamże.

W razie gdyby dostawy z Ukrainy lub z innych krajów przekraczały umówione minimum ilości (które Niemcy zobowiązały się dostawić Monarchii) nadwyżka będzie w równych częściach rozdzielona między oba państwa. Tłuszcze rozdzieli się wedle dawniejszego układu w równej połowie.

Co do środków żywności, które wedle dawnej umowy miały być sobie wzajemnie (przez oba państwa) dostarczane, postanowiono dostawę ich (o ile takowa nie została dotąd uskutecznią) odłożyć na czas po nowych zbiorach.

Bank Towarzystw Spółdzielczych w Warszawie w czasie wojny.

Bank Tow. Spółdzielczych w Warszawie powstał w r. 1910 z kapitałem zakładowym, wynoszącym 1 mil. rb. Udział wzięło 567 akcjonariuszów, w czym 301 spółek przeważnie kredytowych. W r. 1912 kapitał zakładowy urosł do 2 mil. rb., a liczba akcjonariuszów do 860 (w tem 497 spółek). Zadaniem tego banku polegało nie tylko na regulowaniu zasobów pieniężnych spółek, lecz także na ułatwianiu im prowadzenia czynności pośredniczących. Rozwój banku szedł w tempie niezwykle szybkim, tak, że trzeba było nie tylko znacznie powiększyć liczbę urzędników (w r. 1910 — 14, w r. 1914 — 71), lecz również pomyśleć o wzniesieniu własnego gmachu celem zabezpieczenia rozwoju Banku na dalszą przyszłość. Wojna światowa wpłynęła na działalność banku w sposób paralizujący; spowodowała przerwanie wszelkich stosunków z pogranicznymi obszarami kraju, utrudniła porozumiewanie się z innymi częściami kraju, a zatem wiele ucierpiał bank z powodu ogólnego zastoju gospodarczego w Król. Polskim, zmonopolizowania handlu, braku centralnej instytucji bankowej i ciągłych wahań walutowych. Pomimo niepożądanych warunków dla rozwoju instytucji bankowych,

jakie wytworzyła wojna, działalność banku Towarzystw Spółdzielczych nie była całkowicie przerwana: w ciągu 3 lat trwania wojny nowych pożyczek udzielono około 2 mil. rb., z czego osobom i firmom prywatnym zaledwie 300 tys. rb. Natomiast przed wojną samych weksli dyskontowano na 16 mil. rb. rocznie, pożyczek obciążanych na rachunkach bieżących korespondentów-spółek wydawano około 12 mil. rb. rocznie. Takie zmniejszenie się sumy udzielonych kredytów w czasie wojny tłumaczy się znacznym osłabieniem zapotrzebowania kredytów oraz obniżeniem się zdolności kredytowej. Poza tym należy wziąć pod uwagę, iż Bank w pierwszym roku wojny odcięty był od większości swych klientów oraz od centralnej instytucji kredytowej, której powierzył wydatną część swych aktywów. Największe trudności miał do zwalczania Bank w r. 1917 Przyczyną ich było prawo z 20 stycznia 1917 r., według którego wszelkie zobowiązania rublowe winny były być wypłacane prawnie w markach po kursie urzędowym, ustanowionym na 216 mk. za 100 rb.

Kurs ten, odpowiadający najzupełniej równi monetarnej rubli i marek przed wojną, był początkowo bardzo korzystny dla dłużników, krzywdził jednak wierzycieli, gdyż w wolnym handlu ruble cenione były znacznie wyżej (w czerwcu np. płacono za 100 rb. 250 1/2 mk). Dopiero 10 września ceny spadły do równi, potem zaś spadać zaczęły coraz niżej, aż doszły do kursu poniżej 150. Dzięki nagromadzeniu dużych zapasów pieniędzy w monecie rublowej Bank Tow. Spół. zdołał szczęśliwie uporać się z temi trudnościami i tylko w kilkunastu wypadkach uznał za konieczne zastosować częściowo prawo styczniowe. W znacznie trudniejszej sytuacji znalazł się Bank, kiedy ruble spadły poniżej równi i kiedy właściwie nie wiadomo było skutkiem zawieszenia notowań rublowych na giełdzie, ile rubel jest wart. Cały obrót banknotami rosyjskimi przeszedł teraz w ręce „czarnej giełdy“, utrzymującej żywy kontakt z jednej strony z nabywcą (głównie chłopem), z drugiej — z przemysłnikami rubli z za kordonu. Stan taki na rynku pieniężnym odrazu odbił się na stosunkach Banku ze swymi klientami. Ci sami wkładczy, którzy wówczas, kiedy ruble stały wyżej kursu urzędowego, nawet słyszeć nie chcieli o prawie Banku wypłacania wkładów w markach po 216, teraz, przy kursie handlowym 200 i znacznie niższym, żądali zamiany swych rubli po 216, twierdząc, iż Bank obowiązany jest stosować się do kursu urzędowego. Nieporozumienia wynikły również na tle spornej kwestyi, czy kursem handlowym są 500-rublowki, czy 100-rublowki. Wiadomo, iż różnica między tymi banknotami sięgała z początku 5, potem doszła do 45 marek na setce.

Dla uzupełnienia obrazu warunków, w jakich Bank zmuszony był pracować w r. 1917 trzeba jeszcze nadmienić, iż stosunki pieniężne z częścią Królestwa, znajdującą się pod austriacką okupacją, zostały całkiem uniemożliwione. W okupacji niemieckiej prawną jednostką monetarną była marka, tam zaś obracano wyłącznie rublami i koronami. Stąd znowu powód do różnych nieporozumień i trudności natury finansowej. Według wydanego obecnie sprawozdania za rok ostatni bilans majątkowy Banku w d. 31. XII. 1917 r. wyrażał się sumą 21.441.192 mk. 837: rachunek zysków i strat zamykał się sumą 888.608 mk. 387., kapitał zakładowy wynosił 4.320.000 mk., zapasowy — 118.894 mk. 707 i specjalny rezerwowy — 161.854 mk. 607. Liczba akcyonariuszów — spółek wynosi 495 przy 5416 akcyach, akcyonariuszów prywatnych — 356 z 2584 akcyami i wartość gmachu własnego, w których prowadzone są czynności bankowe dopiero od pół roku, wynosi przeszło 1 1/2 mil. marek.

Od m. sierpnia r. 1917 Bank wydaje własny organ w postaci miesięcznika p. t. „Siła“. Treść pisma uwzględnia przede wszystkim potrzeby spółek kredytowych, ich podstawy prawne, organizację wewnętrzną, historię rozwoju, statystykę, stosunek spółek do otoczenia, do innych zakładów kredytowych, wreszcie do całokształtu życia gospodarczego w kraju.

Ze względu na ścisły związek, jaki zachodzi w dobie obecnej między rozwojem spółkarstwa kredytowego a ogólnym życiem z jednej, zaś gospodarką indywidualną z drugiej strony, wydawnictwo dla osiągnięcia możliwej pełni swych zadań rozważa również najważniejsze sprawy ogólne, dotyczące kredytu i pieniężnictwa t. j. sprawy, które wysunęły się na czoło zagadnień ekonomicznych i interesują dziś każdego myślącego obywatela kraju. Z zakresu zagadnień finansowych na szczególną uwagę zasługują ciekawe artykuły p. Stanisława Karpińskiego, dyrektora zarządzającego Banku.

L. P.

Dział aprowizacyjny i rolniczy

Ceny na targu krakowskim przed wojną — a teraz.

(mb.) W poniższym zestawieniu cyfrowym podajemy dla porównania z jednej strony ceny wiosenne na targu krakowskim z r. 1914, z drugiej strony ceny z ostatnich tygodni b. r. Ponieważ ceny targowe zależą w dzisiejszych czasach od różnych okoliczności, jak np. od wysokości zarobku wymaganej przez

handlarzy, od źródeł zakupna, stosunków przewożonych i wielu innych nieprzewidzianych wypadków, możemy je podać tylko w przybliżeniu.

Nazwa towaru	Cena w 1914 r. przed wojną		Cena teraźniejsza	
	K	h	K	h
Zboże, mąka, produkty mączne.				
Pszenica (korzec)	24	—	700—800	—
Zyto (korzec)	15—16	—	500	—
Mąka jasna pszen. 1 kg.	—	44	12—14	—
Mąka ciemniejsza 1 kg.	—	38—44	10—12	—
Mąka żytnia	—	36	8—10	—
Chleb	—	30—32	8—10	—
Bułki długie 1 sztuka . .	—	8—10	2	80
Bułki okrągłe małe 1 szt.	—	3	—	60
Kasza jęczmienna 1 kg.	—	24	5—7	—
Pęczak 1 kg.	—	20	5—7	—
Kasza jaglana 1 kg. . . .	—	20	5—6	—
Jarzyny.				
Marchew młoda (wiązka)	—	50—80	4—5	—
Buraki młode (wiązka) . .	—	40—70	3—4	—
Salata (główka)	—	5—8	—	30—40
Szparagi (wiązka)	140—2—	—	5—7	—
Szpinak 1 kg.	—	50—60	1	60
Rzodkiewka (wiązka) . . .	—	3—10	150—2—	—
Produkty mleczarskie.				
Mleko 1 litr	—	20—24	3	—
Śmietanka 1 litr	—	60—70	4—5	—
Kwaśna śmietana 1 litr.	1	—	480—5—	—
Jaja (1 sztuka)	—	6—8	—	60—70
Ser 1 kg.	1	—	15—16	—
Mięso.				
Mięso wołowe 1 kg. . . .	180—2—	—	16—18	—
Mięso cielęce 1 kg. . . .	160—220	—	13—16	—
Mięso wieprzowe 1 kg.	2—240	—	24—28	—
Wędliny.				
Szynka 1 kg.	440—480	—	52—56	—
Kiełbasa 1 kg.	160—3—	—	35—40	—
Szynka cielęca 1 kg. . . .	440—480	—	45—50	—
Klops 1 kg.	1	20	32	—
Tłuszcze.				
Masło 1 kg.	350—450	—	44—50	—
Słonina 1 kg.	—	—80	40—46	—

Polski przemysł cukrowy.

(mb.) Produkcja cukru w polskich fabrykach zmniejszyła się znacznie podczas wojny, a z 20 przedsiębiorstw pracuje obecnie tylko 7. W celu podniesienia produkcji cukru w kraju i zmniejszenia importu z Austro-Węgier, zwrócił się związek fabrykantów cukru do gubernatorstwa wojkowego w Lublinie o pozwolenie podwyższenia cen za cukier kryształowy z 140 K na 300 K, a za cukier rafinowany z 155 K na 350 K za 100 kg.

Wskutek tego zostałyby oczywiście podwyższone i ceny detaliczne. Należy się spodziewać, że zarządzenia te przyczyniłyby się w znacznym stopniu do intensywniejszej uprawy buraków cukrowych i uruchomienia fabryk będących w zastoju. Całe zapotrzebowanie gubernatorstwa lubelskiego mogłoby być w takim razie pokryte produkcją fabryk krajowych.

Zmiana cen cukru w Królestwie.

(ze.) Gen.-gubernatorstwo w Warszawie wydało rozporządzenie, w którym zmieniono ceny cukru, wprowadzając nowe. Według rozporządzenia tego zostały ustanowione następujące ceny za cukier, dostarczony wprost z cukrowni: za mączkę krystaliczną 54 mk. za 1 q, za cukier kostkowy, albo w kawałkach (rafinowany) 60 mk. Cena w handlu detalicznym ma wynosić: za cukier krystaliczny w Warszawie i Łodzi 2,70 mk za 1 kg, w innych miejscowościach 2,50 mk; za cukier kostkowy zaś 2,10 mk w Warszawie i Łodzi, 2,60 mk za 1 kg w innych miejscowościach.

Uprawa buraków cukrowych w Austro-Węgrzech.

(ze.) Cena buraków cukrowych na rok 1918/19 została już dość dawno podniesiona z 6 na 12 koron za cetnar metryczny. Z istniejącej już statystyki wynika, że obszar uprawiony pod buraki w Czechach i na Morawach zmniejszył się bardzo w porównaniu z rokiem ubiegłym. W Czechach mianowicie obejmuje on 102.030 hektarów t. j. o 3910 czyli o 3,69% mniej niż w roku zeszłym, na Morawach zaś 70.550 hektarów t. j. 1700 hektarów czyli 3,35% mniej, niż w kampanii 1917/18. Większy obszar, niż w zeszłym roku uprawiono na Węgrzech, gdzie cena za buraki wynosi 14 K; obszar ten wynosi 14.200 hektarów t. j. o 14,42% więcej niż w roku zeszłym. Cały obszar, uprawiony pod buraki cukrowe, wynosi więc w tym roku 285.230 hektarów, a w roku zeszłym wyniósł 276.640 hektarów; przyrost wynosi 8.590 hektarów t. j. 3,10%. Widoki zbiorów są, o ile obecnie sądzić można, pomyślne. To samo zapowiada się i w Niemczech, gdzie powierzchnia uprawiona pod buraki zmniejszyła się jednak niemal o 10%.

Zniżenie cen margaryny.

(ze.) Związek wojenny dla oleju i tłuszczu ustano-

wił cenę 7 K za 1 kg margaryny wojennej w handlu en gros. Stanowi to znaczną zniżkę w porównaniu z obecnymi cenami płaconymi za margarynę.

Duński wyrób sera.

(ze.) Wyrób sera w Danii poczynił, jak donoszą fachowe pisma kopenhaskie, bardzo wielkie postępy w czasie wojny. Z powodu niemożności przywozu lepszych gatunków sera z zagranicy usiłowano wyrabiać takie same sorty w kraju. Mleczarnie duńskie wyrabiają teraz sery Gouda, Camembert, Roquefort i inne lepsze gatunki tak dobrze, że nawet po przywróceniu stosunków handlowych, nie będzie zapotrzebowanie potrzeby sprowadzania tych sort z zagranicy. Prawdopodobnie pozostanie przemysł wyrobu serów i po wojnie, przynajmniej tak długo, póki nie ureguje się wywóz masła.

Światowy handel ryżem.

(ze.) Produkcję ryżu w całym świecie w roku 1916 i 1917 oceniamy na 60 milionów ton, nie licząc produkcji chińskiej. Z ilości tej wyprodukowano w państwie brytyjskim około 36 milionów ton, w większej części w Indjach, gdzie zbiory wyniosły około 35 milionów ton. Produkcja pozostałej ilości 24 milionów ton rozkłada się na Japonię, Indye holenderskie, francuskie, Indochiny, Syam i Koreę. Światowy handel ryżem znajduje się niemal wyłącznie w rękach mieszkańców Indyi, Indochiny i Syamu. Według ostatnich sprawozdań z przed wojny wyniósł eksport ryżu z tych krajów w roku 1913 około 6.400.000 ton.

Z GALICYJSKIEJ SPÓŁKI ZBYTU BYDŁA I TRZODY CHLEWNEJ „PECUS“ WE LWOWIE Z OBROTU BYDŁEM.

Unormowanie obrotu nierogacizną.

Na podstawie rozporządzenia ministeryalnego z d. 15. lutego 1917, Dz. p. p. Nr. 62, porucza c. k. Namiestnictwo przeprowadzenie obrotu nierogacizną w Galicyi wyłącznie c. k. Galic. Zakładowi obrotu bydłem i w tym celu rozszerza zakres działania tego Zakładu, powołanego do życia rozporządzeniem z dnia 25. marca 1917 L. 525/II 406 także na nierogaciznę.

Zakupno świń (rzeźnych, hodowlanych i użytkowych) w Galicyi jest na razie wyłącznie dozwolone:

a) odnośnie do świń hodowlanych i użytkowych rolnikom i hodowcom zamieszkałym w tym samym powiecie dla własnego użytku. Jednak wynikię stąd zmiany w rozmieszczeniu zwierząt mają być bezzwłocznie zgłaszane przez interesowane strony w komisjach gminnych obrotu bydłem;

b) odnośnie do świń hodowlanych i użytkowych, które mają być wywiezione poza granice powiatu, osobom, które uzyskają zezwolenie c. k. Galic. Zakładu obrotu bydłem, lub tym osobom, które zakupują świnię dla organizacji zbytu lub chowu bydła w Galicyi i wykażą się imienną legitymacją, wystawioną w tym celu przez c. k. Galic. Zakład obrotu bydłem;

c) odnośnie do świń rzeźnych tym osobom, które zakupują je na zlecenie c. k. Galic. Zakładu obrotu bydłem.

Pod c) wymienionym osobom jest zakupno dozwolone tylko za pośrednictwem ustanowionych przez c. k. Galic. Zakład obrotu bydłem organów handlowych, względnie ich komisjonerów (subkomisjonerów), tj. Wojennej Centrali handlowej, Oddział Galic. Spółki zbytu bydła i trzody chlewnej „Pecus“ i „Krajowego Sojuza dla zbytu chudoby“.

Zakupno trzody chlewnej, tak rzeźnej, jako też hodowlanej i użytkowej, ma się odbywać na targach (jarmarkach) względnie na zarządzanych z upoważnienia c. k. Galic. Zakładu obrotu bydłem przez komisje powiatowe obrotu bydłem spędach.

Zakupno świń rzeźnych może się odbywać tylko według wagi.

Obowiązujące każdorazowo ceny maksymalne świń mają być na targach wyraźnie uwidocznione na tablicach, umieszczonych z chwilą rozpoczęcia targu w miejscach wpadających w oczy przez cały czas trwania targu.

Dla świń rzeźnych ustanawia się następujące ceny maksymalne, jakie będą wypłacane uprawnionym sprzedawcom na targach (spędach):

Za 1 kilogram żywej wagi:

a) świń tłustych (tucznych):

wagi 101—110 kg	cena do 6.— K
„ 111—120 „	„ 6.20 „
„ 121—130 „	„ 6.40 „
„ 131—140 „	„ 6.60 „
„ 141—150 „	„ 6.80 „
„ 151—160 „	„ 7.— „
„ 161—170 „	„ 7.20 „
„ 171—180 „	„ 7.40 „
„ 181—190 „	„ 7.60 „
„ 191—200 „	„ 7.80 „
„ 201 wyżej „	„ 8.— „

- b) młodych, dobrze opasionych, klasy II:
wagi 71—100 kg cena do 5.20 K
- c) młodych, mięsnych, klasy III:
wagi 41—70 kg cena do 4.50 K
- d) innych, mało opasionych, klasy III:
bez względu na wagę cena do 4.50 K

Przy obu ostatnich grupach, z wyjątkiem starych loch i knurów, ma być cena podwyższona do 4.80 za 1 kg żywej wagi, o ile świnia waży więcej niż 1000 kg, a jest mięsna, w kondycji średniej.

Ceny te rozumieją się w myśl postanowień § 3. rozporządzenia ministerialnego z dnia 6. lipca 1916, Dz. u. p. Nr. 211.

Jako podstawę do ustalenia ceny przyjmuje się wagę żywą każdej sztuki normalnie przed każdym targiem (spędem) nakarmionej i napojonej pod nadzorem urzędującej na targu komisji targowej i komisyonera organu handlowego c. k. Galic. Zakładu obrotu bydłem.

Paszporty na świnie przeznaczone na wywóz poza granice Galicji można wystawiać tylko na podstawie pozwolenia wywozowego c. k. Namiestnictwa, względnie c. k. Galic. Zakładu obrotu bydłem.

Przedsiębiorstwa przewozowe mogą przyjmować przesyłki bitych świń w całości lub w częściach, przeznaczone poza granice Galicji, tylko wówczas, jeżeli do listów przewozowych (frachtów) dla każdej przesyłki będzie dołączone poświadczenie transportowe, wystawione z upoważnienia c. k. Namiestnictwa przez c. k. Galic. Zakład obrotu bydłem na formularzu przepisany rozporz. Ministerstwa z dnia 15 lutego 1917, Dz. u. p. Nr. 62.

Przekroczenie niniejszego rozporządzenia i postanowień wydanych na jego podstawie, o ile nie podlegają surowej karze, będą karane przez władze polityczne pierwszej instancji grzywną do 5.000 K, albo aresztem do sześciu miesięcy.

Tej samej karze podlega właściciel, który sprzedał świnie z ominięciem targu, względnie spędu i nabywca, który świnie w ten sposób kupił.

Jeżeli nabywca jest rzeźnik lub masarz, to oprócz kary należy orzec w myśl postanowień §§ 5., 138., 139. ustawy przemysłowej utratę uprawnienia do wykonywania przemysłu.

Podleganie do takich czynów lub współdziałanie w nich podlega tej samej karze.

O ile zachodzą warunki rozporządzenia ministerialnego z dnia 1. marca 1915, Dz. u. p. Nr. 49, może władza polityczna pierwszej instancji wydawać zarządzenia karne bez poprzedniego postępowania.

Niniejsze rozporządzenie wchodzi w życie w dniu ogłoszenia go w urzędowej „Gazecie Lwowskiej” i znosi ważność rozporządzenia c. k. Namiestnictwa z dnia 30. marca 1917 (Dz. u. kr. Nr. 35).

Lwów, dnia 19. maja 1918.

C. k. Namiestnictwo.

C. k. Namiestnik:
Huyn, Gen. pułk. w. r.

Załącznik do rozporządzenia c. k. Namiestnika Galicji z dnia 19. maja 1918 l. 4200 D.

Instrukcja dla powiatowych Komisji obrotu bydłem, odnosząca się do obrotu nierogacizną rzezną.

Komisja powiatowa będzie załatwiać wszystkie przekazane jej przez c. k. Galic. Zakład obrotu bydłem sprawy w powiecie.

Na posiedzeniach dokonuje Komisja na podstawie materiałów przedkładanych przez Biuro powiatowe:

- obliczania zapotrzebowania świń rzeźnych w powiecie i stawia wnioski c. k. Galic. Zakładowi obrotu bydłem co do pokrycia tego zapotrzebowania;

- nadto załatwia wszelkie sprawy, dotyczące obrotu trzodą chlewną hodowlaną lub użytkową i wydaje w tym kierunku zarządzenia Komisjom gminnym.

W czynnościach tych posługuje się Komisja Biurem powiatowym, którego zadaniem jest:

- opracowywanie i przygotowywanie wniosków dla Komisji powiatowej w sprawach określonych ustępem

- utrzymywanie dokładnej ewidencji świń w powiecie, a w szczególności świń rzeźnych i niedojrzałych jeszcze do zabicia oraz hodowlanych.

Świnie na targach (jarmarkach) i spędach odbiera od producentów i klasyfikuje komisjoner organu handlowego c. k. Galic. Zakładu obrotu bydłem, ustanowiony na dany powiat.

Sprzedaż świń, przeznaczonych na rzeź, nastąpić może tylko po poprzednim ich zważeniu.

Wagę żywą każdej sztuki będzie ustalać komisjoner na targowicy.

Wagę tę należy uwidoczniać na kartce targowej i dołączyć do „wykazu oddania”, o którym mowa niżej.

Za użycie wagi należy pobrać od producenta za każdą zważoną sztukę po 20 hal.

Z ustalonej ceny kupna potrąci komisjoner jako ubezpieczenie od strat spowodowanych transportem, chorobami, nieprzewidywanymi wypadkami itp. 1% ceny kupna i wypłaci resztę gotówką producentowi.

Wszystkie odebrane świnie muszą być wciągnię-

te do przeznaczonego w tym celu „wykazu oddania”. -Rubryki tego wykazu muszą być czytelnie i wyraźnie wypełnione.

Wykaz oddania należy sporządzić chemicznym ołówkiem przez papier „indygowy” w dwóch egzemplarzach.

Wykaz ten ma podpisać komisjoner obecny przy odbiorze.

Oryginał „wykazu oddania” zostaje w księżce, którą przechowuje komisjoner. Jedną odtiskę otrzymuje organ handlowy c. k. Galic. Zakładu obrotu bydłem.

Oprócz powyższego „wykazu oddania” należy sporządzić w razie potrzeby w dwóch egzemplarzach na przeznaczonych w tym celu formularzach „konsygnację odbioru”, względnie „ważenia”, która musi być również jak najdokładniej we wszystkich rubrykach wypełniona.

Jeden egzemplarz otrzymuje odbiorca (kupujący), drugi organ handlowy c. k. Galic. Zakładu obrotu bydłem. Do „konsygnacji odbioru ważenia” należy wpisać wszystkie odebrane świnie.

Dokumenty te należy sporządzać przy wszystkich odbiorach świń.

O ileby wojskowe zakłady prowiantowe wysyłały celem zakupu, względnie odbioru świń na targach swoich dostawców (a więc osoby prywatne, to muszą być oni zaopatrzeni w dokumenty personalne, w legitymacje odpowiednich komend wojskowych i certyfikaty c. k. Galic. Zakładu obrotu bydłem, zezwalające na zakupno i przewóz (popęd) do miejsca konsumcyjnego. Certyfikaty te winny być przed załadowaniem (odpędzeniem) świń przedłożone odpowiedniemu c. k. Starostwu i przez nie podpisane.

Przydzielanie świń rzeźnych dla celów aprowizacji powiatu następuje ściśle według dyspozycji c. k. Galic. Zakładu obrotu bydłem, a skuteczniejsza jest komisjoner w ramach przyznanego przez c. k. Galic. Zakład obrotu bydłem kontyngentu za t. zw. „dowodami uiszczenia”.

Odbiorca otrzymuje od komisji klasyfikacyjnej na targach wyznaczoną mu przez Komisję powiatową ilość świń rzeźnych.

Nie wolno jednak komisjonerowi wydać dla zapotrzebowania ludności cywilnej w jednym miesiącu większej ilości świń, jak tylko tę ilość, jaka została przeznaczona dla danego powiatu przez c. k. Galic. Zakład obrotu bydłem na jeden miesiąc. W ilości tej mają się mieścić sztuki zabite z konieczności.

Komisja targowa i komisjoner winni się postarać aby przed targiem i w czasie jego trwania były wywieszone wpadające w oczy tablice z obowiązującymi w danej chwili cenami jednostkowymi świń z uwzględnieniem podziału ich na klasy.

Na pokrycie wydatków krajowych organizacji zbytu materiału rzeźnego komisjoner pobierze przy odsprzedaży świń rzeźnych od odbiorców, tj. konsumentów, rzeźników itp. za każdą sztukę przeznaczoną na rzeź po 10 hal od każdego kilograma żywej wagi i 2% od ceny kupna.

Oplaty te winien ściągać na rzecz organu handlowego Zakładu komisjoner funkcjonujący przy oddawaniu świń i za osobnym wykazem odprowadzać organowi handlowemu c. k. Galic. Zakładu obrotu bydłem czekiem pocztowej kasy oszczędności.

Zakupione na targu (jarmarku) lub spędzie świnie rozdziela poszczególnym odbiorcom przez swego komisyonera organ handlowy ściśle według dyspozycji c. k. Galic. Zakładu obrotu bydłem.

Przy obrocie nierogacizną tak wewnątrz kraju, jak i przy jej wywozie poza granicę Galicji należy przestrzegać, jak najściślej wszelkich wydanych, lub wydać się mających przepisów policyjno-weterynaryjnych.

Wywóz świń hodowlanych, użytkowych i rzeźnych, jako też mięsa i jego przetworów każdego rodzaju poza granicę kraju, normuje się w następujący sposób:

Świnie hodowlane użytkowe, jako też rzeźne każdego rodzaju i mięso mogą być wywiezione poza granicę kraju przy zachowaniu każdorazowo obowiązujących przepisów i rozporządzeń policyjno-weterynaryjnych.

Zezwolenie na wywóz przetworów mięsnych (wędlin, udziela c. k. Galic. Zakład obrotu bydłem.

Zezwolenie na wywóz przetworów mięsnych (wędlin, sadła, smalcu, słoniny itp.) udziela krajowy Urząd gospodarczy c. k. Namiestnictwa.

Na paszportach należy umieścić klauzulę, stwierdzającą, że transport wysyła organ handlowy c. k. Galic. Zakładu obrotu bydłem.

Listy przewozowe (frachty kolejowe) mają być potwierdzone przez właściwe c. k. Starostwo.

Przedsiębiorstwa transportowe (kolejowe) mogą przyjmować transporty mięsa, przeznaczone poza granicę Galicji, tylko wówczas, jeżeli do listu przewozowego (frachtu) będzie dołączone poświadczenie transportowe (Transportbescheinigung), wystawione na formularzu (wzór A) przepisany rozporządzeniem ministerialnym z dnia 15. lipca 1917, Dz. u. p. Nr. 62, z upoważnienia c. k. Namiestnictwa przez c. k. Galic. Zakład obrotu bydłem.

Prezydent:

Dr. Julian Nowak, mp.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Import bydła, mięsa i tłuszczu.

(mb.) Austriackie Towarzystwo zbytu bydła związało wraz z Austr. Centr. Tow. zakupu (Oezeg) i z austriackimi handlarzami bydła, mięsa i tłuszczów spółkę z ogr. por. dla przywozu bydła, mięsa i tłuszczów z zagranicy. Na razie obejmie działalność nowego towarzystwa Ukrainę, Krym i obszar graniczący z morzem Azowskim, później także i Rumunię.

Do przedsiębiorstwa mogą należeć tylko te firmy, które już dawniej importowały z zagranicy bydło, mięso i tłuszcze i zechcą wziąć udział w zakupie i odbiorze towarów.

Nowo zawiązana spółka nosi nazwę „Towarzystwo z ogr. por. dla zakupu bydła mięsa i tłuszczów”. Udział Austr. Centr. Tow. zakupu w Wiedniu wynosi 51%, pozostałe 49% rozdziela się między Austriackie Tow. zbytu bydła i kilka austriackich firm odnośnej branży. Na czele Towarzystwa stoi 3 dyrektorów i rada nadzorcza złożona z 16 członków. W skład tej rady wejdzie 7 delegatów Austr. Centr. Tow. zakupu, 1 delegat rządowy, 2 delegatów Tow. zbytu bydła, 1 delegat organizacji wschodniogalicyskiej i bukowińskiej, 4 delegatów handlarzy bydła i 1 delegat handlarzy tłuszczów.

Prace przygotowawcze są na ukończeniu i przedsiębiorstwo rozpocznie swoją działalność już w najbliższych dniach. Przedewszystkiem udadzą się dyrektorzy na Ukrainę dla zorganizowania akcji na miejscu.

Zaprowadzenie wolnego handlu w obrocie bydłem hodowlanem, użytkowym i trzodą chlewną w Czechach.

(m. b.) Towarzystwo obrotu bydłem donosi, że c. k. Namiestnictwo w Czechach dozwoliło pod pewnymi, podanymi do wiadomości warunkami zakupować i sprzedawać bydło hodowlane, użytkowe i świnie w wolnym obrocie handlowym. Koła interesowane śledzą z żywym zajęciem, o ile to rozporządzenie wpłynie na obniżenie cen bydła, mięsa wieprzowego i tłuszczu i na dowóz bydła na spedy.

Obrotu bydłem i mięsem między Rumunią a Austrią.

(mb.) Mimo spustoszenia, jakie poczyniła wojna w stanie bydła, będzie Rumunia mogła w niezbyt odległej przyszłości dostarczyć Austrii bydło w większej ilości. Ziemia w Rumunii jest bardzo urodzajna, a szczególnie pasza jest tak doskonała, iż należy się spodziewać, iż stan bydła wkrótce znacznie się poprawi i może już za jakie dwa lata Rumunia będzie mogła eksportować świnie, a w nieco późniejszym okresie i woły. W poprzednich latach zanim jeszcze zaczęto utrudniać przywóz bydła zapomocą rozmaitych przepisów weterynaryjnych, dostarczała Rumunia Austrii bardzo dużo bydła. W latach osmdziesiątych kiedy to jeszcze przemysł cukrowy i spirytusowy był mało rozwinięty w Rumunii, eksportowano stamtąd tyle bydła, że np. w przeciągu pół roku dostarczono 30.000 sztuk wołów do Austrii.

Jest więc wszelka nadzieja, że wobec korzystnych warunków jakimi Rumunia rozporządza, stan bydła nie długo podniesie się znowu znacznie. Trzeba także wziąć pod uwagę tę okoliczność, że hodowla bydła jest źródłem znacznego dochodu dla rolników, a choć ceny po wojnie nie będą może tak wysokie jak teraz kiedy zapotrzebowanie dla armii jest wielkie, to jednak wedle wszelkiego prawdopodobieństwa i później będą mogli producenci pracować z zyskiem na tem polu.

Wywóz bydła z Holandji.

Według doniesienia „In-en Uitvoer” wywieziono z Holandji w roku 1917 981 sztuk bydła do Niemiec, 560 do Austro-Węgier i 151 do Belgii. Wywóz mięsa wyniósł w roku 1917 20,988,243 kg t. j. jedną trzecią część wywozu zeszłorocznego, jedną piątą zaś wywozu z roku 1914. Z mięsa wywiezionego w roku 1917 poszło do Belgii 1,652,191 kg, do Niemiec 1,000,204 kg., do Anglii 361,424 kg., do Francji 11,658 kg. Wieprzowiny wywieziono z Holandji w roku 1917 15,610,000 kg, w roku 1916 41,001,000 kg, w roku 1914 80,714,000 kg. W roku bieżącym będzie wywóz mięsa prawdopodobnie jeszcze mniejszy, niż w 1917, ponieważ ludność holenderska już obecnie cierpi z powodu braku mięsa.

Wydobywanie materii tłuszczowych i białkowatych z drzew leśnych.

(m. b.) Podczas zimy znajdują się w drzewach leśnych znaczne ilości materii tłuszczowych i białkowatych. Uczeń pracujący oddawna nad sposobem wyzyskania tych materii dla celów aprowizacyjnych i przemysłowych, a jak się dowiadujemy, udało się niedawno prof. dr. Francé problem ten korzystnie rozwiązać.

Sposób odkryty przez prof. Francé został już podobno nawet opatentowany i ma się przyczynić do utworzenia nowej gałęzi przemysłu w dziale żywnościowym. Wyzyskanie celulozy (błonnika drzewnego) przybrało podczas wojny wielkie rozmiary, a produkcja ta powiększyłaby się niewątpliwie, gdy-

by twierdzenie prof. Francé, jakoby wynalazł sposób wydobywania z celulozy materii tłuszczowych i białkowatych, okazało się w praktyce słusznym. Wojna nauczyła nas wielu rzeczy, wszak wydobywa się przedziwo z drzewa a odpadki z łuğu, uzyskane przy fabrykacji włókna drzewnego zużywa się w dużych ilościach przy wyrobie spirytusu. Jest więc zupełnie możliwe, że będzie można uzyskać z błonika drzewnego materię tłuszczową i białkową.

Komunikat c. k. gal. Zakładu obrotu bydła w sprawie rekwiizycji bydła.

Doszło do wiadomości c. k. gal. Zakładu obrotu bydłem, że przy rekwiizycjach bydła rzeźnego na potrzeby Zarządu wojskowego dzieją się nadużycia.

Mianowicie oddziały wojskowe, przeznaczone do rekwiizycji otrzymują podobno polecenie zabierania wszystkich sztuk bez względu na ich wartość hodowlaną, a nawet sztuk, które są zaopatrzone markami usznymi i certyfikatami, wystawionymi przez Komitety obu krajowych Towarzystw rolniczych, potwierdzonymi przez odnośne Intendenty c. i k. Komend wojskowych, a mającymi chronić bezwzględnie takie sztuki od wszelkich rekwiizycji wojskowych.

Według kraczących pogłosek oddziały rekwiirujące mają polecenie chronienia tylko krów i jałówek wysoko cielnych, o ile okoliczność ta zostanie w sposób wykluczający wszelką wątpliwość stwierdzona przez przybranego rzeczoznawcę.

W praktyce ma się rzecz przedstawiać w ten sposób, że żołnierze rekwiirujący wchodzą do poszczególnych obór, wybierają najlepsze sztuki i targują się z właścicielami co do ewentualnego ich zatrzymania w oborze, lub zarekwirowania.

Ponieważ tego rodzaju postępowanie — o ile rzeczywiście jest praktykowane — sprzeciwia się przepisom ustawy o świadczeniach wojennych i najkardynalniejszym zasadom ochrony hodowli, której grozi zupełne zniszczeniem, ponieważ nadto należy przypuszczać, że c. i k. Zarząd wojskowy, któremu zniszczenie naszej hodowli krajowej jest dobrze znane, niewątpliwie zarządzeń takich nie wydał, a wymieniony powyżej sposób wykonywania rekwiizycji praktykują poszczególne oddziały wojskowe bez współudziału oficerów na własną rękę, przeto jest rzeczą konieczną, aby fakta tego rodzaju dochodziły do wiadomości c. k. gal. Zakładu obrotu bydłem, który poczyni starania, aby wszelkie nadużycia zostały ukrócone.

To też c. k. gal. Zakład obrotu bydłem prosi hodowców, aby pod adresem Zakładu b. r. Lwów ul. Kopernika L. 20) zechcieli podawać wszelkie tego rodzaju fakty, t. j. nazwę miejscowości (powiat), w której rekwiizycję przeprowadzono, datę rekwiizycji, ilość zarekwirowanych sztuk i nazwę rekwiirującego oddziału wojskowego.

Wyjaśnią się przeto, że obie krajowe c. i k. Komendy wojskowe otrzymały od c. i k. Ministerstwa wojny rozkaz, aby czyniły użytek z ustawy o świadczeniach wojennych tylko w takim wypadku, jeśli nie otrzymają za pośrednictwem Zakładu obrotu bydłem potrzebnego im całego kontyngentu bydła i to tylko w tych powiatach, które wyznaczonego przez Zakład dla garnizonów kontyngentu nie dostarczyły.

Zakład obrotu bydłem jest zatem bezsilny wtedy, gdy powiaty, które mają przeznaczonego kontyngent dostarczyć od obowiązku tego się uchylają.

Jedyną radykalną i skuteczną ochroną przed rekwiizycjami na podstawie ustawy o świadczeniach wojennych jest bezwzględne dostarczenie całego kontyngentu bydła dla Zarządu wojskowego przez te powiaty, które do tego przez Zakład zostały wezwane.

Gdy bowiem wyznaczony przez Zakład kontyngent nie zostanie dostarczony dobrowolnie na spedy, to rekwiizycje wojskowe, których ofiarą mogą paść najlepsze sztuki są w tych powiatach nieuniknione.

Obrót bydłem rzeźnym na targowicy miejskiej w Krakowie.

W czasie od 8/6 do 15/6 1918 wynosił spód bydła przeznaczonego na konsumsję ludności cywilnej: 486 sztuk bydła i 533 cieląt.

Płacono loco Kraków za 100 kg. żywej wagi: buhaje I. klasy 328—408 kor., II. klasy 278—328 kor., III. klasy 258—288 kor., IV. klasy 178 kor.; woły I. klasy 383—418 kor., II. klasy 338—388 kor., III. klasy 308—348 kor., IV. klasy 178 kor.; krowy I. klasy 328—368 kor., II. klasy 283—333 kor., III. klasy 258—288 kor., IV. klasy 178 kor.; jałownik I. klasy 323—388 kor., II. klasy 308—328 kor., III. klasy 268—313 kor., IV. klasy 178 kor.; cielęta 185—345 kor. cielęta 185—345 kor.

DZIAŁ WĘGLOWY.

Obrót węglami morawskimi, szląskimi i galicyjskimi wewnątrz państwa.

(m. b.) Z dniem 1 maja wprowadza się dodatek II. do taryfy, który zawiera zmienione taryfy frachtowe dla węgla kamiennych, w szczególności do stacji kolei południowej, kolei wiedeń-Aspang i lokalnych kolei wiedeńskich, następnie dla brykietów z Dziedzic i dla koksu do wszystkich stacji odbiorczych. Podwyższenie wynosi w stosunku do dawniejszej taryfy: dla węgla kamiennych do 230 halerzy, dla koksu do 480 hl., dla brykietów z Dziedzic o 22 hl. za 1000 kg. W tem mieści się już dodatek wojenny i podatek taryfowy.

Przydział węgla krajowego.

W sprawie przydziału węgla krajowego, brykietów i koksu przez Ministerstwo robót publicznych, zwraca się uwagę osób interesowanych, iż kontyngent miesięczny, wyznaczony przez Ministerstwo, zostaje aż do odwołania niezmieniony. Wyjątek stanowią kontyngenty ustanowione z góry na pewien tylko okres czasu.

Miesięczne odnawianie podań jest zatem zbędne. Zgłoszenia powtórne są jedynie wtedy konieczne, gdy petent stara się o zmianę przydzielonych ilości węgla.

O przydział węgla pozaaustriackiego, używanego albo wyłącznie albo obok węgla krajowego, starać się należy w Ministerstwie robót publicznych co miesiąc osobno, a mianowicie przed dniem 1. miesiąca poprzedzającego miesiąc, na który węgiel ma być przydzielony.

Zgłoszenia winny być nadsyłane na przepisanych formularzach, które są do nabycia w biurze Izby handlowej i przemysłowej.

„Wiadomości Gospodarcze“.

Ceny węgla w Królestwie polskim.

W myśl rozporządzenia Jenerał-Gubernatora w Lublinie obowiązują obecnie w obszarze austro-węgierskiej okupacji w Polsce następujące ceny węgla:

	za tonę
węgiel gruby	K 57.—
orzech I.	„ 51.—
orzech II.	„ 46.—
grysik	„ 44.—
pospółka	„ 42.—
miat	„ 22.—

„Warszawskie Towarzystwo akc. kopalń i hut“.

„Warszawskie Towarzystwo akc. kopalń i hut“ wydobyło ze swoich trzech kopalń „Kazimierz“, „Jakób“ i „Juliusz“ 6, 746.620 q węgla, z czego zajęto 5.868.145 q, dla własnego użytku spotrzebowano 799.889 q, na składzie zaś pozostało z końcem roku 98.593 q. Uzyskaną ilość węgla oceniono na 4,25 milionów rubli. Inne dochody Towarzystwa wynoszą 1543 rb tak, że cała suma dochodów wynosi 4,259 milionów rubli. Suma brakująca wynosi 771.656 rubli i ma być pokryta z 2,817 milionów rb., należących się Towarzystwu od władz austriacko-węgierskich tytułem odszkodowania wojennego. W roku 1916 wykazało zestawienie nadwyżkę w sumie 391.244 rb., którą przelano do kapitału amortyzacyjnego. Bilans Towarzystwa wykazuje w aktywach: 2,86 mil. rubli, w kopalniach, polach węglowych etc. 9,44 miliony rubli w maszynach i urządzeniach, 717.431 rubli w pozostałym węglu; sumy, które winni są Towarzystwu różni dłużnicy wynoszą 947.649 rubli. Długi Towarzystwa wynoszą 3,65 milionów rubli, z czego 1,29 mil. rubli winno Towarzystwo austriacko-węgierskim władzom wojskowym.

DZIAŁ PRZEMYSŁOWY.

Import rosyjskiej bawełny do Austrii.

(m. b.) Austriackie koła przemysłu bawełnianego zajmują się żywo kwestyą sprowadzania surowca z ros. Azji. Rząd rosyjski strzegł dotąd pilnie Turkestanu przed obcymi, nie dozwalał na urządzenie tam konsulatów, a obcy mogli kraj zwiedzać tylko pod pewnymi warunkami.

Wspomniane koła przemysłowe sądzą, że byłoby pożądanem, gdyby obecnie po zawarciu pokoju i uregulowaniu stosunków między oboma państwami, warunki te uległy zmianie i gdyby potężny obszar bawełny stał się dostępnym dla Austrii.

Podczas wojny okazało się, jakie znaczenie miały w przyszłości obszar ten dla Austro-Węgier. Ogólna liczba wrzecion w Monarchii wynosiła w r. 1915 4.989.556, zapotrzebowanie roczne 800.000 do 900.000 pak bawełny. Ilość tę sprowadzano z wielkimi trudnościami z zagranicy.

W Rosji wynosiła liczba wrzecion (bez Królestwa polskiego) 8.218.661, zapotrzebowanie roczne wyno-

siło 1.600.000 pak, t. zn. 22½ miliona pudów, z których ⅓ produkowano w Rosji.

Zaopatrzenie rosyjskich fabryk we włókna bawełniane podaje ros. centralny komitet bawełniany w następującym zestawieniu cyfrowem: (w milionach pudów):

	Produkcya ogólna	rosyjska	zagraniczna
1913/14	27.729	14.204	13.525
1914/15	24.635	17.322	7.313
1915/16	29.200	22.200	700
1916/17	?	16.000	nie więcej jak w roku poprzednim.

Wr. 1916 wynosił zbiór w Turkestanie 19.949.351 pudów bawełny (1 pud = 16,38 kg.). Zestawienie powyższe wykazuje, że po nastaniu stosunków normalnych rozwinię się produkcja bawełny w rosyjskiej Azji tak, że po pokryciu zapotrzebowania własnego, państwo będzie mogło eksportować do krajów zaprzyjaźnionych. Austrija chciałaby tu sobie zapewnić udział.

Uprawa bawełny w Turkestanie podniosła się w ostatnich latach przed wojną bardzo znacznie i rokuje najlepsze nadzieje na przyszłość. Związana, że dotychczas z całego obszaru (dającego się nawodnić), a wynoszącego okragło 3 miliony dziesięcin, jest obecnie tylko 24% uprawione bawełną. (Uprawa bawełny w Turkestanie jest tylko możliwą przy sztucznem nawodnieniu). Jest nadzieja, że rząd po wyeliminowaniu gospodarki czynowników rosyjskich i dopuszczeniu prywatnego kapitału, przyczyni się w krótkim czasie do rozwoju tej produkcji. Należałoby oczywiście powołać czynników fachowych na miejsce zwłaszcza do Taszkentu, gdzie już istnieje osobny wydział rolniczy, któremu podlegają rolnicze stacje doświadczalne i do Kokand środowiska uprawy i handlu bawełną w Turkestanie. Zadaniem fachowców tych byłoby urządzenie produkcji bawełny w sposób racjonalny i nowoczesny. Czy Austrija będzie mogła sprowadzać surowiec ten z Rosji zależy oczywiście od różnych okoliczności, a wielką rolę odegra tu bezsprzecznie handel wymienny.

W pierwszych latach wojny zaopatrywał fabryki „Komitet dla zaopatrywania rosyjskich fabryk w bawełnę“. Komitet ten dozwalał fabrykantom sprowadzać bawełnę od jakiegokolwiek handlarza pod warunkiem, że poszczególni fabrykanci nie przekroczą swego kontyngentu i tak jakoś jak i cena będzie w porządku. Wskutek tego miały fabryki rosyjskie podostatkiem bawełny. W grudniu 1916 r. utworzono Centralę bawełnianą (Centrochlopok), i odtąd mogły wszelkie umowy być zawierane tylko za pośrednictwem tejże Centrali, wedle pewnego klucza. Odtąd zaczęły fabryki odczuwać braki. Przyczyniły się do tego zresztą także złe zbiory wr. 1916—1917 wskutek czego część obszarów bawełnianych zasiano zbożem.

Wedle zestawienia Centrali bawełnianej z 22 kwietnia 1917 r. wynosiły zapasy u fabrykantów 14-go marca:

Pudów:

Rosyjska bawełna w różnych gatunkach 5.473.000

Zagraniczna bawełna 3.350.000

Razem 8.823.000

U handlarzy w bankach i u innych pośredników

było 1 marca: Pudów:

Rosyjskiej bawełny 4.615.569

Perskiej, afganistańskiej i chińskiej bawełny 407.116

Na kongresie ros. plantatorów bawełny, zwołanym przez ministerstwo rolnictwa, zauważył przewodniczący rady robotniczej i żołnierskiej, że rada ta już oddawna posiada daty o ukrywaniu bawełny i wie o zamiarze podwyższenia o 400% cen normalnych za bawełnę, przyczem zaznaczył, iż rząd użyje energicznych środków przeciw ukrywaniu zapasów bawełny w Turkestanie.

Ta ostatnia okoliczność, jako też ogromny zastój przemysłu bawełnianego w Rosji budzi w austr. fabrykach nadzieję, że już w niedalekiej przyszłości będzie można liczyć na import bawełny z Rosji.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że Niemcy zakupili w Turkestanie nie tylko już istniejące zapasy, lecz i przyszły zbiór; tymczasem rada komisarzy ludowych wydała rozporządzenie w Taszkencie, na mocy którego został zajęty cały zbiór w Turkestanie i ogłoszony jako własność rządu robotników i chłopów tamże.

KRONIKA GOSPODARCZA.

Krajowy Zakład Odzieży.

zawiadania, że w myśl obowiązujących przepisów nie może uwzględniać żadnych zgłoszeń o odzież bezpośrednio (indywidualnie lub korporatywnie) do zakładu wnoszonych.

Zgłoszenia takie wnosić należy tylko indywidualnie we właściwych wedle miejsca stałego zamieszkania biurach badania zapotrzebowania. Biuro po zbadaaniu zgłoszenia i stwierdzeniu naglącej potrzeby i niezamieszności ubiegającego się wydawać będą poświadczenia zapotrzebowania (A). Poświadczenia te uprawniają do odpłatnego nabywania przyznanej

szutki odzieży, materyi lub obuwia we właściwej szatni ludowej. Tym szatniom będzie Zakład przydzielał kontyngenty towarów równomiernie w całym kraju, wedle pewnego z góry ułożonego klucza i w miarę posiadanych zapasów. Zauważa się przytem, że zapasy te w stosunku do zapotrzebowania ogółu niezamożnych i potrzebujących są tak szczupłe, że tylko najuboższe i najbardziej potrzebujące jednostki z ludu pracującego lub inteligencji uwzględniane być mogą.

Wspomniane Biura badania zapotrzebowania, które mają obowiązek udzielać także stronom wszelkich potrzebnych wyjaśnień, założone już zostały w większości miast, będących siedzibami sądów powiatowych, zaś szatnie zostały dotąd założone i otworzone tylko we Lwowie i Krakowie. Otwieranie dalszych biur i szatni jest w toku.

Zakład pracuje obecnie nad zorganizowaniem własnych warsztatów konfekcyjnych i konfekcyonowaniem materyałów, równocześnie zajęty jest stopniowym przenoszeniem tychże materyałów z magazynów Zakładu i Centrali odbudowy z Krakowa do Lwowa, i ich inwentaryzowaniem, tudzież dalszymi zakupami towarów.

Urzędowa bowiem przydziały w wysokości 28,8% kontyngentu całego państwa, wedle suchego klucza ludności, są w stosunku do zniszczenia kraju i jego zapotrzebowania niewystarczające i niesprawiedliwe. Dlatego Zakład domaga się od rządu podwyższenia tego kontyngentu do 45%. Nadmienić należy, że rząd dotąd mimo wszelkich starań nie udzielił Zakładowi żadnego poparcia finansowego, a w szczególności nie objął dotąd gwarancji za kredyty Zakładowi przez Banki krajowe udzielić się mające.

W sprawie dekretu o likwidacji moratorium w okupacji Austr.-Węg.

Z Towarzystwa Przemysłowców Królestwa Polskiego — okupacja austriacka — piszą nam co następuje:

Dekret Rady Regencyjnej o likwidacji moratorium w okręgu sądu apelacyjnego lubelskiego z dnia 9 lutego r. b. został uznany przez szerokie koła przemysłowe za wysoce niedogodny dla przemysłu miejscowego. Na szeregu narad postanowiono wystąpić do władz ministerjalnych o zmianę niektórych punktów pomienionego dekretu w myśl interesów przemysłu. O ile nam wiadomo podobne wystąpienia miały również miejsce i ze strony rolnictwa i Lubelskiego Towarzystwa Prawniczego.

W myśl tych uchwał wnieśliśmy sprawę moratorium pod obrady Komitetu Technicznego, proponując opracowanie motywowanego memoriału o wniesienie koniecznych dla przemysłu zmian. W dn. 6 maja r. b. Komisja Finansowa Komitetu Technicznego opracowała proponowany przez nas referat i w myśl wysuwanych przez sfery przemysłowe i handlowe postulatów doszła do następujących konkluzji.

1. Ze w kwestyi moratorium należałoby wnieść do moratorium indywidualnego sędziowskiego ustanowionego dekretem Naczelnego Dowództwa Wojsk Austr. z dn. 5/I. 1915 r. ewentualnie co do weksli postanowić spłatę w stosunku 10% kwartalnie. Co do wierzytelności hipotecznych uznać, że takowe nie mogą być żądane ani egzekwowane aż do dalszego postanowienia pod obowiązkiem przez dłużnika płacenia procentów.

2. Zwolnić wierzycieli od obowiązku protestowania weksli.

3. ustanowić, że stopa procentowa od weksli nie może być wyższa jak 7½%, a od zobowiązań, zabezpieczonych hipoteką 7%.

Memoriał ten przesłaliśmy w dniu 15 maja za pośrednictwem Zarządu warszawskiego naszego Towarzystwa do odnośnych ministerstw w Warszawie.

Żegluga w Królestwie Polskiem.

Oprócz dwóch istniejących dotychczas linii parowców na Wiśle poniżej Warszawy otwarto z dn. 2. kwietnia b. r. dwie dalsze linie. Jedna prowadzi od Zegrza nad Narwią do Pułtuska; parowiec kursuje codziennie, i plynie w górę rzeki 4½, w dół 3 godziny. Na drugiej linii z Warszawy do Maciejowie kursują parowce trzy razy tygodniowo w niedziele, wtorki i czwartki, w stronę przeciwną zaś w poniedziałki, środy i piątki. Cena jazdy wynosi 6 marek.

Budowa linii komunikacyjnych w Królestwie.

Wkrótce po obsadzeniu obszarów Królestwa Polskiego zajął się niemiecki zarząd wojskowy poprawą linii komunikacyjnych nadzwyczajnie zaniedbanych pod rządami rosyjskimi. W krótkim czasie nastąpiły znaczne zmiany na korzyść w ruchu kolejowym; przedewszystkiem jednak rozpoczęto budowę gościńców, oraz przystąpiono do reformy dróg wodnych. W roku 1917 wyniosły wydatki zarządu budowy dróg w gen.-gubernatorstwie 18,840,000 marek, z czego połowę przeszło użyto na zakładanie nowych dróg. W roku 1918 preliminowano na budowę dróg 11,700,000 marek; mniejsza ta suma tłumaczy się tem, że obecnie budowa i utrzymanie dróg powierzono jest niemal w całości władzom okręgowym, subwencyonowanym jedynie przez główny zarząd.

Wydatki zarządu kolejowego w Królestwie obliczone są w roku 1918 na 3,899,000 marek; chodzi tu jednak głównie o małe kolejki i kolejki polowe, które powoli przechodzą po większej części w posiadanie powiatów. Poważną zwykłą wykazują w roku 1918 wydatki zarządu budowy dróg wodnych; mają one wynieść 5,452,500 marek, z czego wypada 3 miliony na projektowane roboty przy regulacji Wisły. Prócz tego przeznaczono 600,000 marek na utrzymanie mostów i dróg wodnych, 600,000 na ochronę tam i brzegów, do czego przyczyniają się też wydatki powiaty i gminy; wreszcie 180,000 marek przeznaczono na badanie biegu rzek.

Sprawozdanie z fabryki maszyn rolniczych H. Cegielski Tow. akc. w Poznaniu.

(zc.) Sprawozdanie zarządu wielkiej fabryki maszyn rolniczych H. Cegielski Tow. akc. w Poznaniu, wydane za rok 1917 donosi, że dzięki uporządkowaniu stosunków finansowych Towarzystwa, udało się rozszerzyć fabryki i przyjmować większe zamówienia. Towarzystwo zdołało w roku 1917 wykonać dwa razy więcej zamówień, niż w roku poprzednim. W granicach zaboru pruskiego nie był popyt na maszyny rolnicze zbyt wielki; natomiast nader wielka ilość zamówień napływała z Galicji i z Królestwa Polskiego. Z zamówień tych wykonano wszakże małą część tylko, z powodu zakazów wywozu i różnych ograniczeń. Pomimo wszelkich trudności udało się sprowadzić dostateczną ilość surowców, tak, że praca odbywała się bez przerwy. Ceny maszyn rolniczych wzrosły w roku 1917 o 120—130%, w porównaniu z cenami pokojowymi. Rok 1918 rozpoczyna Towarzystwo z ogromną ilością zamówień, na przeszło milion marek. Rok ten zapewne okaże się dla Towarzystwa bardzo korzystnym. Czysty dochód wyniósł w roku 1917 3,291 marek.

„Walne zebranie Towarzystwa, które się odbyło 20. kwietnia r. b. uchwaliło wypłacenie 8% dywidendy za rok 1917. Ponieważ obroty Towarzystwa w ostatnich trzech latach się potroiły okazała się potrzeba podwyższenia kapitału zakładowego. Wielkie zamówienia bieżące i przygotowania do zwiększonej produkcji po wojnie, wymagają powiększenia niektórych działów, zakupu specjalnych maszyn etc.

Uchwalono wydać nową emisję w sumie półtora miliona marek, po kursie 1100 marek za akcją tysiącemarkową. Akcje nowe biorą udział w dywidendzie od 1. lipca 1918. Pokrycie emisji jest już zapewnione“.

Nowe zarządzenia na polu opieki społecznej w Austrii.

(mb.) Ministerstwo opieki społecznej wydało zarządzenia, które mają się przyczynić do usunięcia braku mieszkań, panującego obecnie prawie we wszystkich większych miastach Austrii. Pierwsze postanowienie dotyczy urządzenia mieszkań w zabudowaniach zajętych teraz na inne cele i w takich zabudowaniach, które nie były wprawdzie używane dotąd na mieszkania, lecz odpowiadają wymogom bezpieczeństwa i higieny.

Komisja zabroniła używania na inne cele ubikacji, któreby mogły służyć na mieszkania, jako też wynajmowania dwóch mieszkań jako jednego. Ponadto utworzyło ministerstwo związek mieszkaniowy dla Wiednia i Austrii niższej, który ma się zajmować sprawą mieszkań dla rodzin, które mają dużo dzieci.

Minist. opieki społecznej urządziło także biuro pośrednictwa pracy, które będzie miało filie w wszystkich krajach koronnych (a więc i w Galicji). Biuro to pracuje łącznie z innymi podobnymi instytucjami, zarządami gminnymi i t. d., zadaniem poszczególnych filii jest regulowanie popytu i podaży pracy w obrębie danego kraju.

W marcu b. r. utworzyło minis. o. s. zupełnie nową instytucję p. n. „Komisja pracy kobiecej“. Do Komisji tej należą przedstawicielki wszystkich większych stowarzyszeń kobiecych. Prócz tego zamianowano dwie kobiety urzędniczkami w tem ministerstwie. Komisja będzie się zajmowała wyszukiwaniem pracy dla kobiet zajętych teraz w wojennych zakładach przemysłowych, a także kwestyą ograniczenia pracy kobiet w przedsiębiorstwach zagrażających ich życiu lub zdrowiu. Zajmie się również ustanowieniem pielęgniarek fabrycznych.

Z DZIEDZINY NOWOŚCI.

Przędza papierowa, jako materiał izolujący.

W ostatnich czasach zastosowano przy owijaniu przewodów elektrycznych zamiast nici bawełnianych, przędzę papierową, którą doprowadzono już do odpowiedniej cienkości i mocy. Szczególnie dobre są wyniki prób, przeprowadzanych w tym kierunku przez saską fabrykę tkacką „Clavier Tow. akc. w Adorf w Vogtlandzie“.

Ogrzewanie lokomotyw torfem.

Doświadczenia poczynione na kolejach duńskich wykazały, że ogrzewanie torfem posiada zaledwo

połowę tej wartości, co ogrzewanie węglem; jednak przez zmieszanie torfu z węglem, otrzymuje się te same wyniki, co przy czystym węglu.

Zią stronę opalania torfem stanowi wielka objętość przestrzenna torfu, który trzeba wieźć na tenderze.

Sztuczny jedwab z drzewa bananowego.

Chemik portugalski Edward Berengner wynalazł nowy sposób chemicznego postępowania przy rozkładaniu drzewa bananowego, wzgl. innych roślin włóknistych. Sporządzony z drzewa tego jedwab posiada wszystkie zalety jedwabiu naturalnego, połysk i rozciągliwość. Tkaniny z tego jedwabiu nie można już pełnie odróżnić od tkaniny z jedwabiu naturalnego, chyba za pomocą chemicznej analizy. Sztuczny ten jedwab wymaga bardzo tanich składników mianowicie liści i drzewa bananowego.

Nowy środek nawozowy w Polsce.

„Deut. Warsz. Ztg.“ pisze, że z powodu braku nawozu stajennego i sztucznych środków nawozowych w tym roku poraz pierwszy używać się będzie nitraginu w większych ilościach jako środka nawozowego. Nitragin są to bakterie posiadające własność zbierania azotu, który jak wiadomo, jest głównym środkiem odżywczym roślin strączkowych. Ilość tego nitraginu, który się znajduje w korzeniach roślin strączkowych zostaje sztucznie powiększona i w pewnym stopniu zastępuje środki nawozowe zawierające azot. Torba nitraginu kosztuje w handlu 15 do 16 marek i wystarczy do nawiezienia dwóch polskich morgów.

ZE ŚWIATA.

Siły wodne państw europejskich.

(zc.) Angielskie czasopismo finansowe „Information“ podaje zestawienie sił wodnych w poszczególnych krajach europejskich. Cyfry podają miliony HP. daty lat oznaczają lata, w których przeprowadzono obliczenia.

	istnieje	używa się	%	rok
Wielka Brytania	0,96	0,08	8,3	1911
Niemcy	1,43	0,45	31,3	1911
Szwajcarya	2,53	0,5	20,4	1914
Hiszpania	5,00	0,31	6,00	1911
Włochy	5,5	0,96	17,5	1911
Francya	6,2	0,9	14,7	1916
Austro-Węgry	6,47	0,56	8,0	1911
Szwecya	6,75	0,85	12,6	1915
Norwegia	7,5	0,92	12,3	1911
Stany Zjednoczone	30,00	5,00	16,6	1914

Pierwszy szwedzki jarmark.

(zc.) Wobec pomyślnych wyników zagranicznych jarmarków na towary, postanowiono i w Szwecji urządzić wielki jarmark w Gothaburgu, w dniach 8 do 14 lipca b. r. Cel jarmarku jest ten sam, co i jarmarków zagranicznych t. j. wzajemne zbliżenie kupców i nabywców szwedzkich towarów. Wystawa ma obejmować wzory i próbki przeszło 25 różnych gałęzi przemysłu, jak również najnowsze wynalazki i patenty. Do wystawy będą oczywiście dopuszczone jedynie szwedzkie wyroby. Jarmark ten zapowiada się bardzo interesująco i jest pierwszym w ogóle jarmarkiem w krajach skandynawskich.

Produkcja nafty w czasie wojny.

„Exporteur Français“ zamieszcza za statystyką urzędowego geologicznego biura w Stanach Zjednoczonych poniższe dane wszechświatowej produkcji nafty w roku 1916:

	barrelów (=1,5 hl.) mil.	%
Stany Zjednoczone	300,7	65,29
Rosya	72,8	15,81
Meksyk	39,8	8,64
Indye holenderskie	13,1	2,86
Rumunia	10,2	2,24
Indye	8,2	1,79
Galicja	6,4	1,40
Japonia (Formoza)	2,9	0,65
Peru	2,5	0,5
Trinidad	1,0	0,22
Niemcy	0,9	0,22
Argentyna	0,8	0,19
Egipt	0,4	0,09
Inne kraje	0,3	0,06

razem 460 mil.

Ile Europa winna jest Ameryce?

Podług wiadomości urzędowych długi, zaciągnięte przez państwa koalicji w skarbie amerykańskim przedstawiają się do dnia 31. grudnia 1917 r., jak następuje:

Wielka Brytania dolarów	2,045,000,000
Francya	1,285,000,000
Włochy	500,000,000
Rosya	325,000,000
Belgia	77,000,000
Serbia	4,000,000
Razem dolarów	4,236,000,000

Z PIŚMIENICTWA.

„ODBUDOWY KRAJU“, miesięcznika poświęconego sprawom gospodarstwa narodowego, ukazał się Nr. 5. W numerze tym dr Stanisław Tomkowicz omawia sprawę inwentaryzacji zabytków, redaktor naczelny dr L. W. Biegeleisen pisze o wielkiej i średniej własności ziemskiej wobec reform agrarnych, prof. uniwersytecki dr Adam Krzyżanowski przedstawia rozmiary drożyzny. Ważne wiadomości o losie robotników polskich podczas wojny nadesłał z Warszawy p. Tadeusz Redeki. W dalszym ciągu doc. politechniki dr Bronisław Biegeleisen pisze o sanacji miast polskich, dr Kazimierz Horowicz przedstawia organizację niższych urzędów statystycznych, a radca górniczy dr Schmitzek stan górnictwa węglowego na ziemiach polskich. Przegląd gospodarczy, wiadomości dotyczące odbudowy naszego kraju, oraz dział sprawozdawczy dopełniają treści zeszytu. Dla użytku przemysłowców i rękodzielników, pragnących otrzymać subwencję względnie pożyczkę z c. k. namiestnictwa, podano regulamin oraz pouczenia ułożone przez sekcję III. Centrali dla gospodarczej odbudowy Galicji.

Adres redakcji i administracji: Kraków, ulica Krowoderska 1. 26. Telefon 1093.

Kronika gospodarczych rozporządzeń państwowych

od 1 do 31 maja 1918 r.

Z zeszytem niniejszym wprowadzamy w Korespondencji W. C. H. nowy dział, obejmujący krótki przegląd bieżącego gospodarczego ustawodawstwa państwowego. Ustawy podajemy w krótkim streszczeniu z podaniem daty i liczby rozporz. w Dzienniku ustaw i rozp. państwa.

a) Rolnictwo.

Rozporządzenie to wprowadza szereg ułatwień dla 18 maja 1918 w sprawie dobrowolnego zgłaszania się do uprawy rzepaku zimowego. (Dz. U. P. Nr. 180 z 25/5 1918).

Rozporządzenie to wprowadza szereg ułatwień dla uprawiających rzepak, jako to: premię pieniężną (200 K) za 1 h. uprawionego gruntu, ułatwioną dostawę nasienia, odpowiedni przydział nawozów sztucznych etc. Zgłoszenie uprawy rzepaku ma nastąpić do 20 lipca b. r.

2) Rozp. Nr. 167 (patrz niżej c) 4). 3) Rozp. Nr. 163 i 164 (p. niżej d) 6 i 7). 4) Rozp. Nro 179 (p. d) 8).

b) Przemysł rolniczy.

1) Rozporządzenie Urzędu dla żywienia ludności z dnia 12 maja 1918, którym zabrania się wyrobu wódek z czereśni i z wiśni. (Dz. U. P. Nr. 172, z dnia 15 maja 1918).

2) Rozp. Nr. 167 (patrz niżej c) 4).

c) Przemysł.

1) Ustawa z dnia 21 kwietnia 1918 w sprawie wydobywania materiałów zawierających kwas fosforowy, które mogą być używane do nawożenia. (Dz. U. P. Nr. 161 z dnia 4 maja 1918).

Ustawa powyższa zastrzega bezwarunkowo prawo wydobywania fosforytów pochodzenia zwierzęcego czy mineralnego wyłącznie państwu. Dalsze paragrafy zawierają szczegóły, dotyczące odszkodowań dla właścicieli odpowiednich gruntów, ewentualnego wyłączenia etc., wreszcie postanowienia karne.

2) Rozporządzenie Ministerstwa handlu w porozumieniu z ministrem rolnictwa z dnia 8 maja 1918, w sprawie utworzenia związku gospodarczego dla przemysłu nawozów sztucznych (Dz. U. P. Nr. 168 z dnia 11 maja 1918).

Założony przez to rozporządzenie związek ma na celu kontrolę nad warunkami produkcji fabryk nawozów sztucznych, współdziałanie przy dostawie surowców i maszyn, współdziałanie przy uregulowaniu produkcji, przy rozdziale nawozów sztucznych, przy ustalaniu cen i t. d. Do związku mają należeć z obowiązku wszystkie przedsiębiorstwa zajmujące się produkcją nawozów sztucznych. Zarząd składa się z członków częściowo obywatelskich, częściowo mianowanych. Związek podlega kontroli państwa.

3) Rozporządzenie ministra handlu w porozumieniu z ministrem sprawiedliwości z 11 maja 1918 w sprawie utworzenia związku gospodarczego producentów kos i sierpów (Dz. U. P. Nr. 169 z dnia 15 maja 1918).

Związek producentów kos i sierpów, utworzony na podobnych zasadach jak związek producentów nawozów sztucznych, podlega ma jednak zarządowi w całości mianowanemu przez ministra handlu.

4) Obwieszczenie ministerstwa finansów z dnia 1 maja 1918, którym określa się wszystkie środki zastępcze tytoniu jako należące do monopolu tytoniowego. (Dz. U. P. Nr. 167 z dnia 8 maja 1918).

Rozporządzenie powyższe zabrania zarówno produkcji jak i przeróbki i handlu roślinami i wyrobami, które mogą służyć do zastąpienia tytoniu, względnie jako przymieszka do tytoniu.

5) Rozporządzenie ministra handlu w porozumie-

niu z ministrem robót publ. i ministrem sprawiedliwości z dnia 24 maja 1918, którym uzupełnia się rozporządzenie ministerialne z dnia 2 kwietnia 1917 Dz. u. p. Nr. 146 w sprawie zasadniczych postanowień co do sprowadzania i przeróbki ropy. (Dz. U. P. Nr. 181 z d. 25 maja 1918).

6) Obwieszczenie ministra handlu z 30 kwietnia 1918, w sprawie ograniczenia zużycia papieru rotacyjnego dla gazet w miesiącu maju 1918. (Dz. u. p. Nr. 159, z d. 1 maja 1918).

7) Obwieszczenie ministra handlu z d. 31 maja 1918 w sprawie ograniczenia zużycia papieru rotacyjnego dla gazet w miesiącu czerwcu 1918. (Dz. u. p. Nr. 189, z dnia 2 czerwca 1918).

8) Rozp. Nro 163 (p. niżej d) 6).

d) Handel.

1) Rozporządzenie ministra handlu z dnia 27 kwietnia 1918 w sprawie utworzenia fachowego Wydziału dla handlu produktami rolniczymi i młynarskimi. (Dz. u. p. Nr. 162, z dnia 5 maja 1918).

Rozporządzeniem tem utworzony Wydział fachowy dla handlu produktami rolniczymi ma składać się z 40 członków mianowanych przez ministra handlu. Na czele Wydziału stoi zarząd również mianowany. Wydział podlega ponadto kontroli komisarsza rządowego. Zadaniem Wydziału jest wydawanie opinii w sprawach zawodowych, tudzież współudział w wykonywaniu rozporządzeń odnoszących się do handlu produktami rolniczymi i młynarskimi.

2) Rozporządzenie Urzędu dla żywienia ludności w porozumieniu z ministerstwem kolei z dnia 12 maja 1918 w sprawie uregulowania obrotu świeżymi owocami. (Dz. u. p. Nr. 170 z d. 15/V. 1918).

Rozporządzenie to postanawia, że dla zakupu i handlu owocami musi handlarz posiadać legitymację, wystawioną przez „Geos“. Również na zakupno owoców dla celów przemysłowych wydaje pozwolenie „Geos“, względnie przy mniejszych ilościach, krajowe filie „Geosu“. Także transport owoców jest w zasadzie dozwolony jedynie na podstawie poświadczeń transportowych, wydawanych przez „Geos“, wzgl. jego filie. Nadawca obowiązany jest zaś w przeciągu 24 godzin zwrócić „Geosowi“ wzgl. jego filii dowód nadania przesyłki. Dalsze punkta zawierają bliższe szczegóły, oraz postanowienia karne.

3) Rozporządzenie c. k. Urzędu dla żywienia ludności z dnia 12 maja 1918, przez które ceny maksymalne na świeże czereśnie, jagody i morele, tracą moc obowiązującą (Dz. U. P. Nr. 171 z d. 15/V. 1918).

4) Rozporządzenie c. k. Urzędu dla żywienia ludności z d. 6 maja 1918 w sprawie uregulowania obrotu końmi rzeźnymi i mięsem końskim (Dz. U. P. Nro 166 z dnia 7/V. 1918).

Rozporządzenie to zawiera nakaz dostarczania do c. k. Urzędu dla bydła i mięsa w St. Marx w Wiedniu wszystkich koni rzeźnych i mięsa przeznaczonego dla Wiednia, oraz sprowadzonych z zagranicy i Węgier. Dalej nakłada na organy, którym powierzono przegląd koni rzeźnych w Austrii, obowiązek dostarczania szczegółowych dat do Urzędu dla bydła i mięsa w St. Marx. Tenże Urząd ma ustanawiać w zasadzie ceny na konie rzeźne i mięso końskie. Rozporządzenie niniejsze orzeka dalej, że polityczne władze krajowe mają w swoich okręgach uregulować obrót końmi i mięsem końskim, oraz wyznaczyć ceny wytyczne. Nakoniec następują postanowienia karne.

5) Rozporz. 167. (p. wyżej pod c) 4).

6) Rozporządzenie ministra handlu w porozumieniu z ministrem kolei i ministrem rolnictwa z dnia 2 maja 1918 w sprawie uregulowania obrotu korą dębową i świerkową oraz garbnikiem (Dz. U. P. Nro 163 z dnia 5 maja 1918).

Rozporządzenie to dozwala producentom kory świerkowej, dębowej i garbnika sprzedawać te artykuły jedynie Centrali skórzanej Tow. akc., garbarzom oraz handlarzom, którzy trudnili się handlem wymienionymi artykułami przed rokiem 1915. Dalej zawiera to rozporządzenie obowiązek zgłaszania zapasów kory i garbnika do Centrali skórzanej, Tow. akcyjnego w Wiedniu. Również i producenci kory mają obowiązek zgłoszenia tegorocznej produkcji najpóźniej do 31 sierpnia 1918 politycznej władzy 1-szej instancji. Na właścicieli lasów, producentach i handlarzach kory i garbnika ciąży dalej obowiązek oferowania na sprzedaż w Centrali skórzanej posiadanych zapasów, o ile, nie zostały one uprzednio przez nich sprzedane upoważnionym nabywcom, i to najpóźniej do 31. sierpnia 1918. Centrala rozporządza oferowaną korą, przeznaczając ją dla poszczególnych przedsiębiorstw. Zapłata za dostarczoną Centrali korą i garbnik zależy od dobrowolnej umowy, a w braku tejże, od wyroku sądu rozjemczego. Producenci skór mają donosić Centrali o zawartych bez jej pośrednictwa kontraktach w sprawie nabycia kory i garbnika, oraz zadeklarować, czy mają zamiar pokryć swe zapotrzebowanie za pośrednictwem Centrali. Używanie kory garbniczej do opalania dozwolone jest tylko pod pewnymi warunkami. W razie przesyłki kory dębowej, świerkowej lub garbnika zapomocą kolei lub parowców ma nadawca postarać się w ministerstwie handlu o poświadczenie transportowe.

7) Rozporządzenie ministra handlu w porozumieniu

z ministrem rolnictwa z dnia 27 maja 1918 w sprawie cen maksymalnych na krajowe materiały garbnicze (Dz. U. P. Nro 164 z d. 5 maja 1918).

Rozporządzenie ustanawia ceny na korę świerkową, korę dębową, knopry i ekstrakty zależnie od pochodzenia i jakości.

8) Rozporządzenie ministra rolnictwa w porozumieniu z interesowanymi ministrami i w porozumieniu z ministrem wojny z dnia 13 maja 1918 w sprawie uregulowania na nowo obrotu drzewem kasztanem szlachetnym i ustanowienia na nie cen maksymalnych. (Dz. U. P. Nro 179 z dnia 25 maja 1918).

Rozporządzenie to wprowadza obowiązek comiesięcznego zgłaszania zapasów drzewa kasztana szlachetnego w ministerstwie wojny, dalej ograniczenie wycinania kasztanów, oraz obowiązek dosadzania drzew młodych w miejsce zrąbanych; nakoniec przynosi rozporządzenie ceny maksymalne na szlachetne drzewo kasztanowe, oraz postanowienia karne.

9) Rozp. Nro 181 (patrz wyżej c) 5).

10) Rozporządzenie ministra handlu w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych, ministrem sprawiedliwości i ministrem kolei z dnia 6 maja 1918 w sprawie uregulowania obrotu starym papierem (Dz. U. P. Nro 165 z d. 7 maja 1918).

Rozporządzenie to ustanawia specjalną komisję dla obrotu starym papierem z siedzibą w Wiedniu. Ma ona utrzymywać ewidencję zapasów, ustanawiać ceny, wreszcie rozdzielać papier między odpowiednie przedsiębiorstwa. Posiadacze zapasów starego papieru muszą zgłaszać je w komisji, ta zaś przydziela je fabrykom, nie mającym prawa zakupu na własną rękę. W razie przesyłania starego papieru koleją lub parowcem musi nadawca dołączyć poświadczenie transportowe, o które należy starać się w komisji.

11) Rozporządzenie ministra handlu w porozumieniu z ministrem kolei, z ministrem sprawiedliwości i ministrem obrony krajowej z dnia 13 maja 1918 w sprawie uregulowania obrotu szmatami. (Dz. U. P. Nr. 173 z dnia 17. maja 1918).

Dla uregulowania i kontroli nad obrotem szmatami zostaje utworzona specjalna komisja (Haderkommission) z siedzibą w Wiedniu; w skład jej wchodzi delegaci interesowanych związków gospodarczych oraz przedstawiciele handlu szmatami. Komisja podlega kontroli rządowej; jej organem kupieckim jest „Centrala dla szmat, Tow. z ogr. por.“. Przedsiębiorstwa przerabiające szmaty mogą zakupywać je wyłącznie w centrali. Przedsiębiorstwa zajmujące się darcie szmat muszą mieć pozwolenie komisji. Grosistom, handlującym szmatami wolno sprzedawać je wyłącznie centrali, handel drobny nie podlega ograniczeniom. Handlarze szmat muszą jednak mieć specjalne legitymacje wystawione przez komisję. Na żądanie ministerstwa handlu muszą posiadać szmat sprzedać je Centrali. W razie potrzeby może ministerstwo zarządzić powszechny obowiązek oferowania szmat na sprzedaż Centrali. Posiadacze szmat w ilości większej niż 5.000 kg. obowiązani są składać co 2 miesiące szczegółowe sprawozdanie co do stanu swoich zapasów. W razie przesyłania szmat koleją lub parowcem należy dołączyć poświadczenie transportowe, wystawione przez Centralę.

12) Rozporządzenie ministerstwa finansów, handlu i rolnictwa z dnia 23 kwietnia 1918 w sprawie podwyższenia zabezpieczenia za dostawę worków (Dz. U. p. 158 z dnia 1 maja 1918).

e) Komunikacja.

1) Rozp. Nr. 163. (p. wyżej d) 6).

2) Rozp. Nr. 165 (p. d) 10).

3) Rozp. Nr. 173 (p. d) 10).

4) Rozp. Nr. 181 (p. c) 5).

5) Rozporządzenie Urzędu dla żywienia ludności w porozumieniu z interesowanymi ministerstwami z dnia 20 maja 1918 w sprawie transportów trzciny (sitowia) (Dz. U. P. Nr. 183 z dnia 28 maja 1918). Do transportów należy dołączać poświadczenia transportowe, wydane przez centralę pasz.

f) Finanse.

1) Rozporządzenie ministerstwa finansów z dnia 23 maja 1918 w sprawie udzielenia uwolnień od opłat w celu poparcia ósmej austr. pożyczki wojennej (Dz. U. P. Nr. 182 z dnia 25 maja 1918).

Rozporządzenie to uwalnia od opłat stemplowych i opłat bezpośrednich pod pewnymi warunkami pożyczki, które ktoś zaciąga na zastaw nieruchomości lub pretensji hipotecznych, w tym celu, by uzyskać gotówkę dla subskrypcji 8. pożyczki wojennej. Dalej uwalnia od opłat podejmowane w tym samym celu odstąpienie za pieniądze pretensji hipotecznych wzgl. zwrot ich, dalej pożyczki na zastaw papierów wartościowych lub udziałów w towarzystwach z ogr. por. dalej zaliczki na police, dalej podania do władz opiekuńczych lub stypendyjnych z prośbą o pozwolenie podpisania 8 pożyczki woj., wreszcie dokumenta towarzystw, utworzonych specjalnie dla propagandy ósmej pożyczki woj., pożyczki gmin, zaciągane w celu podpisania pożyczki wojennej, oraz w całym szeregu innych wypadków.

Z. C.